



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (11.)
w dniu 8 lutego 2012 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2012 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: „Rolnictwo”; „Rozwój wsi”; „Rynki rolne”; „Rybołówstwo”; „Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego”; „Rezerwy celowe”; „Budżety wojewodów ogółem”, a także plany finansowe: Funduszu Emerytalno-Rentowego; Funduszu Prewencji i Rehabilitacji; Funduszu Administracyjnego; Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych; Agencji Rynku Rolnego; Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa; Agencji Nieruchomości Rolnych; Centrum Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Brwinowie; Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa; Polskiego Klubu Wyścigów Konnych (druki senacki nr 53, druki sejmowe nr 44, 134, 134-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 13)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dzień dobry państwu.

Pozwolicie państwo, że otworzę posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jest to już jedenaste posiedzenie.

Dzisiaj w porządku obrad mamy rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2012 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji. Nie będę wymieniał tych wszystkich działów, macie państwo przed sobą porządek obrad.

Pozwolę sobie przywitać na posiedzeniu komisji pana ministra rolnictwa, sekretarza stanu Kazimierza Plocke; witam Panie Ministrze. Witam również osoby mu towarzyszące z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, przedstawiciele Ministerstwa Finansów, Agencji Rynku Rolnego, Agencji Nieruchomości Rolnych, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, jak również rolniczych związków zawodowych oraz innych instytucji branżowych.

Mam pytanie: czy w posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność lobbingową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa? Czy są takie osoby? Jeśli tak, to proszę o zgłoszenie się i zapisanie.

Skoro nikt się nie zgłasza, to rozumiem, że nie ma takich osób.

(Głos z sali: Nie ma.)

Nie ma.

W związku z tym przechodzimy do rozpatrzenia ustawy budżetowej na rok 2012.

W pierwszej kolejności proszę pana ministra Kazimierza Plocke o wprowadzenie do ustawy budżetowej. Jeśli pan minister pozwoli, to już bym pana poprosił.

Przywitał jeszcze innych gości: witam naszych ekspertów, zaproszonych gości, panie i panów senatorów oraz nasz sekretariat.

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Wysoka Komisjo! Panie i Panowie!

Bardzo przepraszam za kilkunastominutowe opóźnienie, ale wynikało ono z tego, że gościmy dzisiaj przedstawicieli Komisji Europejskiej. Dyskutujemy na temat Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego, a więc na temat bardzo ważnej dla nas sprawy. Bardzo przepraszam państwa za opóźnienie.

Chciałbym teraz przystąpić do przedstawienia informacji, która dotyczy budżetu na rok 2012 w podziale na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne oraz rybołówstwo. Zajmie to piętnaście minut, dlatego bardzo proszę o cierpliwość.

W projekcie ustawy budżetowej na 2012 r. zaplanowano dochody, które – jak już wspomniałem – zostaną zrealizowane w częściach budżetowych: części 32 „Rolnictwo”, części 33 „Rozwój wsi”, części 33 „Rynki rolne” i część 62 „Rybołówstwo” w łącznej kwocie 1 miliarda 647 milionów 448 tysięcy zł, w tym głównie z tytułu wpłat dokonanych przez Agencję Nieruchomości Rolnych w kwocie 1 miliarda 556 milionów zł.

Wydatki zaplanowane w wymienionych częściach wyniosą łącznie 5 miliardów 844 miliony 976 tysięcy zł. Te wydatki zostaną uzupełnione wydatkami przeznaczonymi na rolnictwo w kwocie 1 miliarda 192 tysięcy zł w części 85 „Budżety wojewodów” oraz w kwocie 4 miliardów 514 milionów 954 tysięcy zł w części 83 „Rezerwy celowe”, a także środkami europejskimi w kwocie 21 miliardów 265 milionów 384 tysięcy zł przeznaczonymi na finansowanie wspólnej polityki rolnej i Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich”, a także innych programów operacyjnych wspierających działania na rzecz rolnictwa i obszarów wiejskich. Jest również kwota 1 miliarda 34 milionów 765 tysięcy zł przewidziana na pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Ponadto w ustawie budżetowej na 2012 r. zaplanowano wydatki na poziomie 15 miliardów 906 milionów zł dla Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Chciałbym poinformować, że w trakcie prac w Sejmie zwiększono wydatki dla Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o kwotę 50 milionów 300 tysięcy zł w związku z ustawą o składce zdrowotnej dla rolników.

Wydatki na rolnictwo z budżetu krajowego łącznie z wydatkami na Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wyniosą 27 miliardów 478 milionów 188 tysięcy zł, co stanowi 8,36% wydatków ogółem z budżetu państwa.

Przechodzę do omówienia części 32 „Rolnictwo”. Dochody zaplanowane w tej części wyniosą 27 milionów 226 tysięcy zł i będą realizowane z następujących tytułów:

opłat za usługi agrochemiczne, wpłat za wydanie pozwoleń na przywóz zwierząt, wpłat za zezwolenia na prowadzenie hurtowni farmaceutycznych leczniczych produktów weterynaryjnych, weterynaryjnej kontroli wykonywanej w punktach kontroli granicznej, opłat rejestracyjnych, opłat za prowadzenie oceny wartości użytkowej i hodowlanej zwierząt futerkowych oraz pszczół, rozliczeń z Komisją Europejską oraz wpływów ze szkół rolniczych z tytułu płatności bezpośrednich i wynajmu pomieszczeń.

Wydatki zaplanowano w kwocie 779 milionów 298 tysięcy zł i zostaną one przeznaczone na funkcjonowanie jednostek budżetowych i agencji wykonawczych, Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych oraz na zadania z zakresu rolnictwa, w tym na: dopłaty do ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich – 103 miliony 800 tysięcy zł; postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej – 101 milionów 600 tysięcy zł, postęp biologiczny w produkcji roślinnej – 18 milionów 594 tysiące zł, ochronę roślin – 3 miliony zł, rolnictwo ekologiczne – 6 milionów zł, szkoły rolnicze, internaty i zadania edukacyjne – 177 milionów 667 tysięcy zł.

Wydatki administracyjne na współpracę z zagranicą i Unią Europejską dla urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi przewidziano w tej części w kwocie 98 milionów 993 tysięcy zł, przy czym w kwocie tej zawarto wydatek 41 milionów 612 tysięcy zł na realizację pomocy technicznej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.

W części 32 „Rolnictwo” zaplanowano łączne zatrudnienie czterech tysięcy dwustu osiemdziesięciu dziewięciu osób i łączną kwotę wydatków na wynagrodzenia 194 miliony 544 tysiące zł, co daje średnio 3 tysiące 495 zł miesięcznie na jeden etat.

W części 33 „Rozwój wsi” – zgodnie z klasyfikacją budżetową – dochody zaplanowano w kwocie 1 miliarda 556 milionów 452 zł. Główną pozycję stanowią dochody przewidziane do uzyskania przez Agencję Nieruchomości Rolnych w kwocie 1 miliarda 556 milionów 450 tysięcy zł. Wydatki zaś zaplanowano w kwocie 4 miliardów 381 milionów 494 tysięcy zł i zostaną one przeznaczone głównie na: funkcjonowanie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – 2 miliardy 7 milionów 701 tysięcy zł; współfinansowanie dopłat bezpośrednich i Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 – 2 miliardy 182 miliony 760 tysięcy zł; wydatki majątkowe agencji – 165 milionów zł; funkcjonowanie urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w tej części budżetowej łącznie z wydatkami na współpracę z zagranicą i Unią Europejską – 13 milionów 244 tysiące zł.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z dotacji podmiotowej będzie realizowała dopłaty do oprocentowania kredytów na inwestycje w rolnictwie i przetwórstwie rolno-spożywczym, a także będzie finansowała częściową spłatę kredytów, niskooprocentowanych kredytów – są to kredyty kłękowe oprocentowane na poziomie 0,1% – na wznowienie produkcji rolniczej po kłeskach żywiolowych. Agencja będzie również finansowała zbiór i utylizację padłych zwierząt.

W tej części budżetowej zaplanowano również dotację podmiotową dla Centrum Doradztwa Rolniczego w kwocie

11 milionów 854 tysięcy zł, wydatki na inne ważne zadania ministra w kwocie 722 tysięcy zł oraz wydatki na obronę narodową w kwocie 15 tysięcy zł.

W części 33 „Rozwój wsi” zaplanowano zatrudnienie w urzędzie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi stu trzydziestu jeden osób oraz łączną kwotę wydatków na wynagrodzenia w wysokości 9 milionów 399 tysięcy zł, co daje średnio 5 tysięcy 517 zł miesięcznie na jeden etat. W Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa założono średnioroczne zatrudnienie na poziomie jedenastu tysięcy pięciuset pięćdziesięciu ośmiu osób.

W części 35 „Rynki rolne” dochody zaplanowano w kwocie 63 milionów 532 tysięcy zł. Będą one pochodziły głównie z tytułu opłat produkcyjnych, opłat za przeprowadzenie kontroli i badania laboratoryjne oraz opłat za egzaminy dla rzeczoznawców. Wydatki zaplanowano w kwocie 572 milionów 746 tysięcy zł. Zostaną one przeznaczone na: funkcjonowanie Agencji Rynku Rolnego i realizację przez tę agencję programu „Szkłanka mleka”, dopłaty do kwalifikowanego materiału siewnego, dotację dla Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych oraz urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Chciałbym również poinformować Wysoką Komisję, że Agencja Rynku Rolnego w roku 2012 otrzyma dotację podmiotową w kwocie 387 milionów 421 tysięcy zł na działalność statutową, 10 milionów 454 tysięcy zł na wydatki inwestycyjne oraz dotację na współfinansowanie projektów z udziałem środków z Unii Europejskiej w kwocie 146 milionów 502 tysięcy zł.

Dla Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych przeznaczono dotację w kwocie 18 milionów 216 tysięcy zł. Wydatki administracyjne zaplanowano na poziomie 7 milionów 62 tysięcy zł, a wydatki obronne na poziomie 15 tysięcy zł.

Zatrudnienie w Agencji Rynku Rolnego zaplanowano na poziomie tysiąca dwustu sześćdziesięciu osób, a łączne wydatki na poziomie 16 milionów 537 tysięcy zł, co daje średnio 4 tysiące 361 zł miesięcznie na jeden etat.

W części 62 „Rybołówstwo” dochody zaplanowano w kwocie 238 tysięcy zł. Będą one pochodziły głównie z tytułu grzywien, mandatów i kar pieniężnych oraz zwrotów kosztów biletów lotniczych.

Wydatki zaplanowano w kwocie 111 milionów 438 tysięcy zł, które zostaną przeznaczone na: funkcjonowanie okręgowych inspektoratów rybołówstwa morskiego – 12 milionów 843 tysiące zł; zarybianie polskich obszarów morskich – 5 milionów zł; Wieloletni Program Zbierania Danych Rybackich na lata 2007–2013 – 5 milionów 400 tysięcy zł; współfinansowanie Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich na lata 2007–2013” – 62 miliony 849 tysięcy zł.

W tej części budżetowej wydatki administracyjne wyniosą 23 miliony zł, w tym 12 milionów 872 tysiące zł na pomoc techniczną dotyczącą Programu Operacyjnego „Ryby”. W tej części zaplanowano również zatrudnienie dwustu trzydziestu sześciu osób oraz łączną kwotę wydatków na wynagrodzenia w wysokości 15 milionów 228 tysięcy zł, co daje średnio 4 tysiące 941 zł miesięcznie na jeden etat.

W części 83 „Rezerwy celowe” wysokość rezerw celowych zaplanowano na poziomie 4 miliardów 514 milionów 954 tysięcy zł. Będą one przeznaczone na: zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt, w tym finansowanie programów zwalczania, badania monitoringowe pozostałości chemicznych i biologicznych w tkankach zwierząt, produktach pochodzenia zwierzęcego i paszach, finansowanie zadań zleconych przez Komisję Europejską oraz dofinansowanie kosztów realizacji zadań Inspekcji Weterynaryjnej – dotacja w wysokości 257 milionów 100 tysięcy zł, dopłaty do paliwa rolniczego – 720 milionów zł, ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich – 100 milionów zł, finansowanie wspólnej polityki rolnej – 3 miliardy 74 miliony 618 tysięcy zł, współfinansowanie Programu Operacyjnego „Ryby” – 117 milionów 839 tysięcy zł, finansowanie programów operacyjnych innych niż wspólna polityka rolna i Program Operacyjny „Ryby” – 3 miliony 402 tysiące zł, Poakcesyjny Program Wspierania Obszarów Wiejskich – 24 miliony 200 tysięcy zł, utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa – 210 milionów zł oraz skutki zmian systemowych wynikających z art. 94 ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych – 7 milionów 795 tysięcy zł.

W części 85 „Budżety wojewodów” dochody w dziale „Rolnictwo” zaplanowano łącznie w kwocie 257 milionów 371 tysięcy zł. Będą one realizowane głównie przez Inspekcję Weterynaryjną z tytułu badania zwierząt rzeźnych, mięsa i przetworów mięsnych, oceny polowej i laboratoryjnej materiału siewnego, wydawania zezwoleń weterynaryjnych, wystawiania świadectw eksportowych oraz opłat melioracyjnych.

Wydatki w budżetach wojewodów zaplanowano na poziomie 1 miliarda 192 milionów 496 tysięcy zł, z czego 1 miliard 159 milionów 52 tysiące zł przeznaczono na rolnictwo oraz 34 miliony 404 tysiące zł na rybołówstwo i rybactwo.

Jeśli chodzi o budżet środków europejskich, informuję Wysoką Komisję, że w ustawie budżetowej na rok 2012 zaplanowano wydatkowanie środków finansowych na poziomie 21 miliardów 265 milionów 384 tysięcy zł. Zostaną one przeznaczone głównie na: płatności związane z realizacją wspólnej polityki rolnej, czyli płatności bezpośrednie, mechanizmy interwencyjne i Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 w kwocie 20 miliardów 482 milionów 690 tysięcy zł, realizację Programu Operacyjnego „Ryby” – 621 milionów 369 tysięcy zł, realizację przez szkoły rolnicze projektów w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki” – 8 milionów 624 tysiące zł oraz na realizację projektów w ramach innych programów operacyjnych – 152 miliony 701 tysięcy zł.

W ustawie budżetowej na rok 2012 na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo zaplanowano środki finansowe w kwocie 49 miliardów 778 milionów 337 tysięcy zł z przeznaczeniem na: wydatki na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo – 11 miliardów 571 milionów 576 tysięcy zł, wydatki na Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – 15 miliardów 906 milionów 612 tysięcy zł, wydatki z budżetu środków europejskich – 21 miliardów

265 milionów 384 tysiące zł i środki na pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego – 1 miliard 34 miliony 765 tysięcy zł.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Podsumowując, stwierdzam, że środki zaplanowane w budżecie w części, której dysponentem jest minister rolnictwa i rozwoju wsi, gwarantują realizację zadań nałożonych na ministra w ustawach w związku z realizacją wspólnej polityki rolnej i wspólnej polityki rybackiej. Wnoszę zatem do Wysokiej Komisji o przyjęcie tego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze, za dość obszerną informację.

Teraz prosiłbym może naszego eksperta komisji, pana profesora Czyżewskiego, o zabranie głosu. Jego ekspertyza została nam przekazana, każdy z państwa ją ma. Panie Profesorze, ekspertyza była pisana jeszcze przed uchwaleniem budżetu przez Sejm, w związku z tym, jeśli można byłoby prosić, prosiłbym ewentualnie o odniesienie się do pewnych korekt, które zostały dokonane w trakcie prac Sejmu, chociaż nie było ich wiele. Gdyby pan mógł, proszę odnieść się do tych ważnych elementów z pana ekspertyzy, tak w skrócie, bo materiał mamy przed sobą.

Proszę, Panie Profesorze.

Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej na Wydziale Ekonomii na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu Andrzej Czyżewski:

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Zgromadzeni Goście!

Przed wszystkim chciałbym podziękować za to kolejne zaproszenie. Występuję tutaj już ileś lat i – z naukowego punktu widzenia – wysoko sobie cenię możliwość oceny ciągłej, daje to pewną ocenę jakościową.

Ja rozumiem, że pozycja eksperta i oczekiwania wobec niego są trochę inne niż wobec przedstawicieli administracji. W związku z tym chciałbym podnieść pewne kwestie, ograniczając się do konkluzji. Przyjmuję, że tekst został opublikowany, jest dosyć szczegółowy i wszystko możecie tam państwo znaleźć.

Ten budżet rolny na 2012 r. jest w największym stopniu determinowany sytuacją, która występuje w otoczeniu Polski, przede wszystkim sytuacją w Unii Europejskiej – to widać. Co więcej, w końcowej konkluzji stwierdzam, że rząd niejako antycypująco dostosowuje się do kryzysu wydatków budżetowych, jaki występuje w Unii. Do państwa należy ocena, czy te cięcia budżetowe, które tu zaprezentowałem, są wysokie, za wysokie, czy – jak to się mówi – w normie, ale takie związki z kryzysem wydatków w Unii są bardzo wyraźne.

Przechodzę do konkretów. Przyjmijmy, że łączna suma wydatków na rozwój rolnictwa, wsi i rynków rolnych wraz ze środkami Unii i prefinansowaniem PROW 2007–2013

z budżetu państwa za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego wynosi 49,7 miliarda zł i to jest, proszę państwa, realnie o 8,06% mniej niż w 2011 r. Składają się na to następujące spadki środków: na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne oraz rybołówstwo, w tym na rezerwy celowe jest realnie o 7,55% mniej środków niż w 2011 r. Proszę pamiętać, że to są realne oceny z uwzględnieniem inflacji. Jest to, powiem nieskromnie, dosyć rzadkie podejście, bo zazwyczaj, jak porównuje się rok do roku, to pomija się tę kwestię i pokazuje się to w sposób nominalny. Mnie dla analizy w długim okresie potrzebne są wielkości realne, stąd tak to zostało zrobione.

W drugiej części budżetu, tam gdzie są środki na KRUS, kwota wzrasta do ponad 15,8 miliarda zł, ale to jest o 2,52% mniej niż w 2011 r. I tu mieścimy się w przedziale tych wahań nominalnych do 2,8%.

W trzeciej części, proszę państwa – i to jest bardzo ciekawe – tam, gdzie uwzględnia się środki z Unii, budżet środków europejskich w wysokości w zaokrągleniu 21,3 miliarda zł jest realnie o 9,39% mniejszy niż w 2011 r. To znaczy ten spadek jest większy niż na przykład spadek w dziale „Rolnictwo”.

Trzeba także dodać środki na pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego, na prefinansowanie PROW 2007–2013 w kwocie 1 miliarda 34 milionów zł, które też są realnie niższe niż w ubiegłym roku.

Krótko mówiąc, są to bardzo ważne relacje w odniesieniu do budżetu i PKB. I tu chciałbym podkreślić, że udział wydatków budżetowych na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo bez KRUS oraz środków unijnych stanowi 3,52% wydatków z budżetu państwa, w 2011 r. było to 4,04%, a w 2010 r. – 4,45%. Z uwzględnieniem wydatków na KRUS jest to 8,34%, w 2011 r. było to 9,1%, a w 2010 r. – 9,83%.

Żeby jednak być, jak to się mówi, solidnym ekspertem, przypominam, że jeszcze w 2002 r. udział kwot przeznaczanych na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne w wydatkach budżetowych wynosił 1,98%, a w całym okresie 1997–2003, czyli przed akcesją, okresie poprzedzającym członkostwo Polski w Unii Europejskiej, było to 2,23%. Czyli przyjmuję, że w 2012 r. udział wydatków na rolnictwo, mimo że wyraźnie niższy niż w poprzednich latach, jest jednak około 1,6 razy wyższy niż przed akcesją Polski do Unii.

Jeśli zaś chodzi o udział w PKB wydatków na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne bez KRUS, to w 2012 r. wyniesie on 0,73%. W 2011 r. było to 0,85%, a w 2010 r. – 0,95%. Z KRUS wskaźnik ten wzrasta do 1,73%, w 2011 r. było to 1,88%, a w 2010 r. – 2,1%, zaś z KRUS i środkami Unii wraz z prefinansowaniem na pożyczki BGK wzrasta on do 3,13%. W 2011 r. było to 3,51%, w 2010 r. również 3,51%. W 2012 r. bez uwzględniania wydatków z budżetu środków europejskich liczby te wynoszą odpowiednio 1,73%, 1,99% i 2,23%.

To wszystko uzasadnia taką tezę, wspomniane redukcje upoważniają do twierdzenia, iż mamy do czynienia z kryzysem wydatków uwarunkowanym przede wszystkim zewnętrznymi źródłami, czyli redukcją wydatków w budżecie środków europejskich, do którego budżet państwa odpowiednio się dostosowuje. Proszę zwrócić uwagę na

to, że napisałem słowo „odpowiednio”, żeby nie wyrażać swoich osobistych emocji. To państwo ocenicie, czy to jest właściwe, czy nie, jednak takie dostosowanie na pewno tutaj występuje.

Jeśli chodzi o dynamikę realnych wydatków na cele budżetu rolnego w 2012 r., to stosuję tę samą metodologię co w latach poprzednich. W czternastu pozycjach – mają państwo tam taką tabelę – zauważa się realny wzrost, zaś w dwudziestu realny spadek. Pomijając krańcowe pozycje z każdej strony, na 1% wzrostów przypada 2,1% spadków.

Wyraźnym wzrostem wydatków – realnie jest to ponad 3% – charakteryzuje się osiem pozycji, przy czym są tutaj bardzo wyraźne, jasne obszary. Są to mianowicie stosunki wodne, czyli melioracje wodne w budżetach wojewodów. Są one takim bardzo jasnym punktem, są wspomagane z rezerw celowych budżetu państwa z przeznaczeniem na utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych kolejno w wysokości 210 milionów zł, czyli to jest ponad 566 milionów zł. Czyli, krótko mówiąc, jeśliby dodać do tego wzrost nakładów na rzecz spółek wodnych zaplanowany na 2012 r. to, moim zdaniem, uzasadnione jest twierdzenie, że filarem budżetu rolnego Polski na 2012 r. jest dbałość o poprawę stosunków wodnych dla rolnictwa i obszarów wiejskich. I to jest kontynuacja wcześniejszych działań z 2011 r., to jest to cośmy... Wyciągamy wniosek z tej wielkiej powodzi, jaka dotknęła nas parę lat temu.

Z kolei do grupy największych spadków należy zaliczyć sześć pozycji. Największa wartościowo jest, proszę państwa, redukcja wydatków na administrację publiczną, co nie zdarza się często. Wydatki wynoszą 143,6 miliona zł i to jest realnie o 16% mniej niż w 2011 r. Niestety, są tu także redukcje środków na zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt, badania monitoringowe...

Chcę wyraźnie podkreślić, że ponad 70% planowanych wydatków budżetowych mieści się w przedziale plus 3% – minus 3%. W ekonomii jest to przedział tak zwanych wahań zmiennych, dopuszczalnych, to jest przedział, który zawsze można zredukować przyrostem bądź spadkiem wydajności pracy. Czyli można powiedzieć, że lista pozycji budżetowych, w których odnotowuje się umiarkowany wzrost, jest jednak zdecydowanie krótsza – sześć pozycji – niż tych, w których występuje umiarkowany spadek. Proszę spojrzeć na tabelę nr 1. W pięciu z tych przypadków wydatki planowane są na poziomie ubiegłorocznym i są realnie niższe tylko o stopę inflacji, zaś w przypadku pozostałych dziewięciu realne spadki nie przekraczają poziomu planowanej inflacji.

Proszę państwa, gdybym był decydem i miał realny wpływ na stanowienie tych elementów, może optowałbym za tym, żeby być nieco odważniejszym w zakresie tych spadków, bo sytuacja gospodarcza Polski jest zdecydowanie lepsza niż unijna i te spadki, te antycypujące dostosowania mogłyby być, powiedzmy sobie, mniejsze przynajmniej na poziomie realnym. Widać tu to – zresztą pan minister Sawicki też mówił o tym publicznie – że minister finansów dał pewnego rodzaju sygnał, żeby utrzymywać poziom nominalny wydatków z ubiegłego roku. Jest jednak pytanie, czy w tych pozycjach, które tam wymieniłem, mógłby to być poziom realny. No, ale to już jest kwestia opinii państwa senatorów.

Jeśli chodzi o przepływy środków finansowych przeznaczonych na rolnictwo między Unią a Polską, to są tu bardzo ciekawe związki.

Zacznę może od tego, ile wynosi polska składka do budżetu Unii. W 2012 r. szacuje się ją na 16 miliardów 146 milionów 218 tysięcy zł przy prognozowanym kursie – uwaga – 4,35 zł za 1 euro, w uzasadnieniu jest podany taki kurs. Ta składka będzie wyższa o 489,7 miliona zł niż w 2011 r., czyli realnie o 0,33%, to jest mniej więcej ten sam poziom co w 2011 r. Równocześnie będzie ona niższa o około 5,2 miliarda zł od przyznanej Polsce kwoty w budżecie rolnym środków europejskich. Stanowi to 75,9% środków w budżecie rolnym, które będą prefinansowane w 2012 r., podczas gdy w 2011 r. było to 65,2%, a w 2010 r. – 88%.

Należy jednak dodać, że ogólna suma środków przekazanych w 2012 r. Polsce przez Unię Europejską wynosi 74,8 miliarda zł, z czego na zadania ujęte w budżecie rolnym finansowane ze środków Unii przeznaczono jest 22,3 miliarda zł, to jest około 29,78%. Z pominięciem pożyczek Banku Gospodarstwa Krajowego przeznaczonych głównie na pomoc techniczną, to jest 21,3 miliarda zł, czyli 28,4%. Proszę państwa, udział ten jest o 3,8% niższy niż w 2011 r. głównie ze względu na wzrost ogólnej sumy środków przekazywanych Polsce przez Unię w 2012 r.

Przyjmuję, iż wydatkowaniu – wynika to z moich długookresowych wyliczeń – z krajowego budżetu 1 zł na współfinansowanie i finansowanie celów unijnych zapisanych w rezerwach celowych budżetu państwa i środkach na pożyczki BGK towarzyszy w 2012 r. 5,02 zł wydatkowane z budżetu środków europejskich. Czyli jest to nieco więcej niż w 2011 r., dlatego że środki z krajowego budżetu w przeliczeniu na złotówki są mniejsze. W 2011 r. było to 4,81 zł, w 2010 r. – 2,67 zł, a w 2009 r. – 2,41 zł.

Inne wyliczenia dowodzą jednak, iż beneficja polskiego rolnictwa i wsi z tytułu wspólnej polityki rolnej ulegną w 2012 r. pomniejszeniu w porównaniu z rokiem 2011. Można przyjąć, iż o ile na 1 zł wniesionej przez Polskę składki do budżetu ogólnego Unii przypada w 2012 r. 4,64 zł środków przekazanych przez Unię, o tyle 1,32 zł z tego przeznacza się na cele i zadania unijne w budżecie rolnym, podczas gdy w 2009 r. wskaźnik ten wynosił 1,30 zł, w 2008 r. – 1,56 zł, w 2007 r. – 1,10 zł, w 2006 r. – 1,06 zł, natomiast w 2011 r. – 1,53 zł, a w 2010 r. – 1,50 zł. W 2012 r. jest on więc wyraźnie mniejszy.

Czyli zauważam, że udział środków unijnych przeznaczonych na cele rolne względnie maleje na tle ogółu środków unijnych, które Polska otrzyma w 2012 r. I to będzie pogłębiająca się tendencja, tak będzie to trwało, pewne sprawy wygasają... Pozycja budżetu rolnego, w moim przekonaniu, w perspektywie będzie względnie się obniżać.

Jednak bardzo wyraźnie widać, że rolnictwo i wieś w Polsce także w 2012 r. są beneficjentem netto procesu integracji Polski z Unią Europejską. Trzeba spojrzeć na 1,32 zł otrzymane z Unii za 1 zł zapłaconej składki. W 2012 r. będzie to jednak nieco mniej niż w 2011 r. i także na poziomie niższym niż – i to chcę podkreślić – średnia z okresu ostatnich siedmiu lat. W latach 2006–2012 ta średnia wynosiła 1,34 zł za 1 zł składki do budżetu unijnego.

Są różne opinie co do dopłat bezpośrednich. Ja tutaj też chcę wyraźnie podkreślić, że płatności obszarowe, tak

zwane phasing-in – mówię o tym, co jest na stronie 5 – ujęte w części „Rozwój wsi”, które wyniosą 4 miliardy 622 miliony 224 tysiące zł, i w rezerwach celowych tego budżetu łącznie wyniosą ponad 9,9 miliarda zł, zaś wydatki na Program Rozwoju Obszarów Wiejskich z przeznaczeniem na rozwój wsi wyniosą 4,4 miliarda zł, plus w rezerwach celowych 4,4 miliarda zł, czyli łącznie to jest 8,8 miliarda zł.

I chcę podkreślić, że w 2011 r. była odwrotna sytuacja. Na płatności obszarowe łącznie z rezerwami przeznaczano 9,6 miliarda zł, a więc mniej niż w 2012 r., zaś na PROW łącznie z rezerwami celowymi przeznaczono więcej niż w 2012 r.

Krótko mówiąc, budżet na 2012 r. zakłada wzrost łącznych płatności obszarowych realnie o 0,001%, czyli jest na takim samym poziomie. Ponieważ pojawiają się opinie, czytałem takie w prasie, że te płatności są niższe, chcę podkreślić, że łącznie, gdy bierze się pod uwagę płatności wraz z rezerwami celowymi, są one utrzymane realnie na tym samym poziomie. Natomiast jeśli chodzi o PROW, to łącznie z rezerwami celowymi wydatki wyraźnie spadły o prawie 2 miliardy zł, czyli na PROW jest realnie 20% mniej z uwzględnieniem inflacji. Informację tę uzupełniają dane o środkach PROW 2007–2013 przeznaczonych w rezerwach celowych dla wojewodów, które wynoszą 109 milionów zł.

Proszę państwa, przechodzę do kwestii związanej z KRUS. Wiadomo dość powszechnie... Ja od lat mam wyrobione stanowisko w sprawie KRUS. Otóż w budżecie rolnym Polski w 2012 r. kontynuowana jest tendencja malejącego udziału KRUS w ogóle wydatków budżetowych na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo. Wydatki na KRUS w 2012 r. ze względu na stopę inflacji będą realnie, jak powiedziałem, o 2,52% niższe niż w 2011 r., niemniej będą stanowić 134% projektowanych w 2012 r. wydatków na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo. W 2011 r. było to 122%, a w 2010 r. – 120,7% planowanego wykonania ówczesnego budżetu rolnego. Tak więc w 2012 r. ta relacja jest blisko o 12% korzystniejsza niż w poprzednim roku. Zauważmy jednak, iż w budżetach z poprzednich lat, sprzed okresu powołania budżetu środków europejskich, ta relacja była znacznie korzystniejsza. Jest to jednak mało porównywalne, ten przedział wyraźnie następuje w 2010 r., jak mówiłem wcześniej, no i wartość ta wynosiła 181%, w 2005 r. – 182%, w 2004 r. – 213%. W dłuższym okresie widać więc postępującą tendencję do ograniczania socjalizacji krajowego budżetu rolnego. Jest to widoczne tym bardziej, jeśli zważymy na to, iż w okresie przedakcesyjnym wydatki na KRUS były ponadczterokrotnie wyższe niż na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne. W ostatnich czterech latach udział ten względnie ustabilizował się na poziomie średnio 126% omawianego wskaźnika, zaś średniorocznie jego wahania oscylują wokół 5–6%.

Łączna suma wydatków na KRUS w 2012 r. to jest około 4,82% ogółu wydatków z budżetu państwa. W poprzednich latach udział ten wynosił: w 2011 r. – 5,04%, w 2005 r. – 6,93%, w 1998 r. – nawet 10,16%. To oznacza – i tu proszę przyjąć łaskawie do wiadomości taką uwagę – że na przestrzeni ostatnich piętnastu lat udział ten zmniejszył się o ponad 52,5%, przy czym w 2012 r. nastąpił dalszy

spadek o kolejne 0,22% w stosunku do 2011 r., a w stosunku do 2004 r., czyli roku akcesji Polski do Unii Europejskiej, o blisko 3%.

A więc te moje wywody dowodzą, że występuje pewna stabilizacja poziomu wydatków na KRUS, co świadczy, iż redukcje państwowych dotacji na ten cel zbliżyły się do krytycznego progu wydatków zdeterminowanych społecznie.

Wyrażam opinię, że tylko wprowadzenie podatku dochodowego dla szerszej grupy gospodarstw rolnych może istotnie zmienić przedstawione proporcje. Uszczelnianie KRUS daje coraz mniejsze efekty, dlatego że tam nie wycieka już za dużo, jeśli chodzi o te wszystkie lata. Nie jest to jednak pilna sprawa, ten podatek dochodowy. Chce się wprowadzić go od 2014 r. No, życzymy rządowi wszystkiego dobrego, rolnicy, jak wiem, są na to przygotowani. Nie jest to jednak prosta sprawa i nie jest ona tania.

(*Głos z sali: Wokół Poznania, Panie Profesorze.*)

Tak, wokół Poznania, mówi senator.

No, prawdopodobnie coś wymyślą, podzielią to środowisko. Moja opinia jest taka – odmienna od stanowiska powszechnie prezentowanego przez media – w tej chwili budżet nie zaoszczędzi dużo na KRUS. Dopóki nie będzie rozwiązania systemowego, to są w gruncie rzeczy... to jest burza w szklance wody, tam już są... Jak ocenia się przez piętnaście lat, to widać, że to uszczelnienie już nastąpiło i te oszczędności są tutaj względnie małe. Takie są potrzeby, przecież przez lata nie było dochodów.

No i ostatnia kwestia, taka synteza. Od wielu lat rząd konsekwentnie i w coraz większym stopniu wiąże rozwój krajowego rolnictwa, wsi i obszarów wiejskich ze środkami pomocowymi z Unii. I w 2012 r. będą one stanowić 77,5% łącznych wydatków budżetu na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne wraz z KRUS, a w poprzednich latach wskaźnik ten wynosił: w 2011 r. – 79%, prawie 80%, w 2010 r. – 71%, w 2009 r. – 50%, w 2008 r. – 35%, w 2007 r. – 39%, w 2006 r. – 46%, w 2005 r. – 41%, a w 2004 r. – 25%. Liczby te dowodzą narastającej tendencji do wzrostu udziału pomocy unijnej w wydatkach budżetowych na sektor rolny w Polsce, przy czym wskazują, że w 2012 r. tendencja ta zostanie przerwana i udział środków unijnych w budżecie rolnym Polski zmaleje o około 2,5%. Ekspertyza dowodzi, iż wiąże się to z konsekwentnym dostosowywaniem wydatków unijnego budżetu do warunków kryzysu finansowego. W największym stopniu zredukowane są wydatki krajowe na rozwój wsi, rybołówstwo i na rezerwy celowe, a w stosunkowo najmniejszym stopniu na rolnictwo. Redukcję tę wyraża zdecydowanie większa liczba spadków niż wzrostów, o czym mówiłem państwu wcześniej. Jasne obszary to przede wszystkim te stosunki wodne, co państwu podkreślałem, a także pewne inicjatywy Agencji Rynku Rolnego, program „Szklanka mleka”, który jest kontynuowany, oraz dopłaty do warzyw i owoców, które w tych nowych projektach po 2014 r. będą już zagrożone.

I ostateczna konkluzja. Budżet rolny na 2012 r. został skonstruowany w warunkach otaczającego Polskę kryzysu gospodarczego, który miał zapewne wpływ na dostosowania projektodawcy do warunków otoczenia. Z zapisów w budżecie rolnym Polski na 2012 r. da się jednak odczytać

zasadę: jak najmniej stracić w dynamice rozwoju, a przede wszystkim przeczekać burzę kryzysu finansowego doświadczanego na bieżąco w wielu krajach Unii Europejskiej. Czy to zejście na pozycję pilnowania poziomu nominalnego, a nie realnego, jest najwłaściwszym rozwiązaniem? No, zdaniem Sejmu i ustawodawcy – tak. Tak to zostało zapisane. Ja przedstawiłem państwu, jak to wygląda w oczach eksperta. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Profesorze, za dość obszernie wyjaśnienie i omówienie swojej ekspertyzy z uwagami i komentarzem.

W tej chwili pytam pana ministra, czy pan minister chciałby ewentualnie odnieść się do tej opinii. Za chwilę rozpoczęlibyśmy dyskusję.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Generalnie pan profesor wyczerpał te wszystkie uwagi co do ustawy budżetowej na rok 2012.

Chciałbym tylko zwrócić uwagę na jedną istotną kwestię, mianowicie taką, że rzeczywiście wydatki na rolnictwo w stosunku do PKB są na poziomie 1,82%, czyli nieco niższym niż w roku 2011, ale wynika to z faktu, że mamy malejącą projekcję wydatków na uzupełniające płatności obszarowe, co zostało zauważone przez pana profesora, i to też wynika z naszych zobowiązań zawartych w traktacie akcesyjnym. Mamy więc tutaj pełną zgodność co do tego, że te wydatki na płatności bezpośrednie będą maleć i w roku 2013 osiągną zerowy poziom, jeśli chodzi o wydatki z budżetu krajowego.

(*Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej na Wydziale Ekonomii na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu Andrzej Czyżewski: To jest ostatni rok.*)

Dokładnie tak.

Jednak w tym momencie tak ważne jest to, żeby dobrze wynegocjować kolejny pakiet w ramach wspólnej polityki rolnej po 2013 r., bo rzeczywiście płatności będą pochodziły wyłącznie z budżetu Unii Europejskiej. To po pierwsze.

Po drugie, co do pozostałych propozycji i stwierdzeń ogłoszonych przez pana profesora, przyjmujemy te uwagi, one wynikają z założeń statystycznych i z opisu sytuacji, która miała miejsce i ma miejsce w Europie i w Polsce, jeżeli chodzi o kwestie kryzysowe. Tak że bardzo dziękuję za tę uwagę, podzielamy poglądy pana profesora.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Rozpoczynamy debatę. Na pewno usłyszymy wiele głosów, komentarzy, więc zachęcam państwa senatorów do zabierania głosu co do ogólnej części. Jeśli zaś chodzi o tak zwane poszczególne działy, to przejdziemy do nich po ogólnej dyskusji.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie ogólnej części? Co do ogólnej części nie ma uwag, tak? Dobrze. Czyli jest propozycja, żeby przejść do poszczególnych działów.

W związku z tym według kolejności przechodzimy do pierwszej części – załączniki nr 1 i 2, część budżetowa „Rolnictwo”.

Tutaj na prowadzącego został wyznaczony pan senator Marek Konopka. Czy pan senator ma uwagi co do tego? Jeśli tak, to proszę.

Senator Marek Konopka:

Nie mam uwag.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Nie ma.

(*Głos z sali:* Pan senator lubi krótko i na temat.)

Dobrze. Jeśli nie ma uwag, to przejdziemy do części 32 „Rozwój wsi”.

Pan senator Ireneusz Niewiarowski.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Dziękuję bardzo.

To ja też muszę się dostosować, niemniej powiem dwa słowa. Jeżeli chodzi o dochody na rozwój wsi, to warto chyba jednak zauważyć – mówił o tym pan minister – że Agencja Nieruchomości Rolnych wnosi dużą sumę wynoszącą 1 miliard 556 milionów zł. Co prawda rok wcześniej było to ponad 2 miliardy zł, ale chyba świadczy to o ogromnym wysiłku, bo przecież to jest nadwyżka dochodów nad rozchodami tej instytucji. Jest to ważna, duża suma, warto to zauważyć.

Jeżeli zaś chodzi o wydatki na rozwój wsi, to są one rozmieszczone w bardzo wielu miejscach. I tu chociaż je wspomnę. W części dotyczącej ministra rolnictwa wydatki maleją, niemniej te 4 miliardy 380 milionów zł stanowią prawie 75% budżetu ministra, więc jest to ogromna suma. W budżecie wojewodów, w rezerwie celowej, również w takich częściach jak rybołówstwo znajdujemy środki chociażby na Program Operacyjny „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich” – to też mieści się w tym dziale – czy wreszcie środki w częściach dotyczących pomocy technicznej; są to co prawda nieduże sumy wynoszące kilka, kilkanaście milionów złotych, niemniej one również dotyczą rozwoju obszarów wiejskich. No, i wreszcie ogromna suma mieszcząca się w budżecie środków europejskich wynosząca prawie 10 miliardów zł, niepełne. W częściach dotyczących budżetów wojewodów, rezerw celowych również są czasem znaczące środki unijne, jak na przykład te związane z płatnościami obszarowymi, w rezerwie celowej jest ponad 5 miliardów zł. Jeżeli by wliczyć do tego jeszcze środki Banku Gospodarstwa Krajowego na prefinansowanie PROW, ponad 1 miliard zł, to w sumie wynosi to ponad 27 miliardów zł i w warunkach – to zostało już tutaj powiedziane, więc nie będę się nad tym rozwodził – kryzysu zewnętrznego... Moim zdaniem nade wszystko – tutaj zgadzam się z panem profesorem, chociaż ja bym

troszeczkę inaczej rozłożył akcenty – trzeba podkreślić, że ten ubytek czy ten spadek w dużym stopniu, w większym stopniu, jak mi się wydaje, pan profesor to podkreślał, wynika z wygasania niektórych programów, bo przecież PROW się kończy. Ten spadek wynika więc również z tego, że ten unijny rok budżetowy 2007–2013 ma się ku końcowi. W przyszłym roku my nie możemy – mówiąc „w przyszłym”, mam na myśli 2013 r. – spodziewać się na przykład wzrostu wydatków unijnych. Poza tym częścią tych wydatków jest przecież wkład własny, wkład krajowy, a on naturalnie musi maleć i maleje. Mimo wszystko, mimo tych malejących środków europejskich, jeżeli chodzi o ten dział „Rozwój wsi”, to środki europejskie stanowią tu ogromną większość i oczywiście są znaczące.

Chcę też podkreślić to, co zostało zauważone, że w większym stopniu wzrastają czy też są na tym samym poziomie dopłaty bezpośrednie, a w nieco większym stopniu maleje – to akurat nie jest dobra tendencja, ale wynika ona właśnie z wygasania tych programów – wysokość innych środków na rozwój czy na poszczególne programy.

Uważam, że jak rozmawia się o budżecie, należy porównywać go nie tylko do budżetu poprzedniego roku, ale także do budżetów wcześniejszych lat. I tutaj pan profesor wspominał też o tym, że kiedyś było tak, że wydatki na KRUS były nawet kilka razy większe niż pozostałe wydatki na rolnictwo. Dzisiaj jest zupełnie na odwrót, ta socjalizacja maleje i wydatki na KRUS – to jest akurat inny dział – już nie stanowią takiego dużego procentu.

Czyli najogólniej mówiąc, dobre tendencje są podtrzymywane, a rok 2012 jest trudny, trudny jest okres kryzysu panującego w Unii. W tym kontekście wydatki na budżet rolnictwa w ogóle trzeba dobrze ocenić, także wydatki na rozwój wsi. Dziękuję bardzo.

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Pan senator Henryk Górski.

Senator Henryk Górski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja mam jedno pytanie do pana ministra. Tutaj w materiałach, w projekcie budżetu Agencji Rynku Rolnego na 2012 r. jest taka pozycja „wydatki administracyjne” – 129 milionów 915 tysięcy zł. Jest to jakaś taka ogromna kwota. Ja przejrzałem wydatki różnych innych takich instytucji, które mają ogólnopolski zakres działania i nigdzie nie znalazłem takiej kwoty. Gdyby można było prosić o wyjaśnienie tej kwoty, uzasadnienie, z czego ona wynika... To znaczy to jest duży procent, bo to jest 24% wydatków budżetu na agencję, więc jest to takie bardzo, bardzo rzucające się w oczy. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Czy pan minister chciałby się odnieść do pytania pana senatora Górskiego?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Jeżeli mogę, to bardzo prosiłbym pana prezesa o udzielenie odpowiedzi panu senatorowi.)

Proszę, Panie Prezesie.

Zastępca Prezesa Agencji Rynku Rolnego Lucjan Zwolak:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Przedstawiamy szczegółowe wydatki w ramach wydatków administracyjnych agencji. Rzeczywiście jest to 129 milionów 915 tysięcy zł, w tym wydatki na: materiały i energię – 3 miliony 486 tysięcy zł, usługi obce – 41 milionów 647 tysięcy zł, w tym najwyższa kwota to są wydatki na czynsze pomieszczeń zajmowanych przez Agencję Rynku Rolnego, podatki i opłaty – 1 milion 252 tysiące zł, wynagrodzenia – 66 milionów 898 tysięcy zł, ubezpieczenia społeczne i inne świadczenia – 13 milionów 13 tysięcy zł oraz pozostałe wydatki – 3 miliony 632 tysiące zł.

I należy podkreślić, że pan senator odniósł te wydatki na funkcjonowanie agencji tylko do części krajowej, natomiast nie odniósł ich do wydatków na wspólną politykę rolną. W związku z tym te wydatki są niższe i jest to około 10% kwot wydatkowanych przez Agencję Rynku Rolnego w ciągu roku.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję. Rozumiem, że informacja została przekazana.

Pan senator ma jeszcze dodatkowe pytania? Nie ma.

W związku z tym przechodzimy do następnego załącznika, załącznika nr 12, jest to plan finansowy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Pani senator Beata Gosiewska. Proszę, Pani Senator.

Senator Beata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Ja mam pytanie dotyczące wynagrodzeń i poziomu zatrudnienia w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jest tutaj zapis mówiący o tym, że będzie to poziom z lat 2009–2011. Proszę mi powiedzieć, jaki obecnie jest poziom zatrudnienia? Bo tutaj jest podany średnioroczny poziom – jedenaście tysięcy pięćset pięćdziesiąt osiem etatów. To jest moje pierwsze pytanie: jak w 2012 r. będzie funkcjonowała agencja? Czy będzie się to wiązało z redukcją etatów w stosunku do stanu obecnego?

Drugie pytanie kieruję do pana ministra. Jak pan minister widzi połączenie obu agencji płatniczych, Agencji Rynku Rolnego i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa? Ile to będzie kosztowało? Nie wyobrażam sobie, że odbędzie się to bez kosztów, jak stwierdził jeden z przedstawicieli ministerstwa na poprzednim posiedzeniu komisji.

Kolejna kwestia: środki na ubezpieczenia społeczne i inne świadczenia utrzymane są na poziomie z lat ubiegłych. Czy sumy zabezpieczone na ten cel są wystarczające?

Mam jeszcze pytanie dotyczące działalności informacyjno-promocyjnej. To już tak naprawdę końcówka okresu programowania, a w ustawie, z tego, co pamiętam, przewi-

dziana jest suma ponad 4 milionów zł na działania informacyjno-promocyjne: kampanie telewizyjne, radiowe itd. Czy przy obecnym poziomie oszczędności są to wydatki niezbędne? Co państwo zamierzają promować? Bo chyba w końcu okresu programowania nie trzeba już wśród rolników reklamować tych programów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję.

Pan prezes Wojtowicz odpowie na pytania dotyczące kwestii zatrudnienia i kosztów oraz promocji agencji. Ja odniosę się do kwestii połączenia agencji.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

(Zastępca Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Jarosław Wojtowicz: Kto pierwszy?)

Pan.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę, Panie Prezesie.

Zastępca Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Jarosław Wojtowicz:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Fundusz wynagrodzeń w agencji rzeczywiście pozostaje stały od 2009 r., nad czym bardzo boleję. Bardzo chciałbym dać porządnie pracującym ludziom podwyżki, ale na razie nas na to nie stać.

Jeśli chodzi o poziom realnego zatrudnienia w agencji, to w 2011 r. wynosił on jedenaście tysięcy dwieście siedemdziesiąt sześć etatów. Jest to poziom zbliżony do limitu i w tej kwestii raczej nie będzie zasadniczych ruchów.

Jeśli chodzi o działania promocyjne, to tak naprawdę...

(Głos z sali: Przepraszam. Bardzo proszę mówić do mikrofonu.)

Aha. Przepraszam, ale głupio mi odwracać się tyłem do słuchaczy.

(Wesołość na sali)

(Głos z sali: Niestety, to jest niezbędne.)

Jestem w troszeczkę dziwnej sytuacji, kiedy nie zwracam się twarzą do słuchających.

Jeśli chodzi o działania promocyjne, to zostawiliśmy tylko niektóre z nich, dlatego że na wcześniejszych etapach pracy środki agencji zostały zredukowane o 60 milionów zł i my tak naprawdę już obniżaliśmy środki na promocję do kwoty 4 milionów zł. Te środki całkowicie nam wystarczają. Nie przewidujemy na przykład działalności promocyjnej w oddziałach regionalnych, skupi się ona tylko na centrali i tylko na wybranych programach i kierunkach. To już teraz jest bardzo ograniczone. Musiałbym wymienić wszystkie przewidywane

w tym zakresie działania... Kwota podana w tej pozycji jest już kwotą po redukcji. Nie wiem, czy jeszcze...

Panie Ministrze?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Dziękuję...*)

(*Senator Beata Gosiewska: Przepraszam bardzo. Panie Przewodniczący, mogę?*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę.

Senator Beata Gosiewska:

Panie Prezesie, pan zdecydowanie uniknął odpowiedzi. Jak już powiedziałam, jest podane średnioroczne zatrudnienie: jedenaście tysięcy pięćset pięćdziesiąt osiem etatów. Pan powiedział, że w 2011 r. było ich jedenaście tysięcy dwieście... Proszę mi powiedzieć, dlaczego trwa redukcja etatów w ARiMR. Bo to nie jest tak, że... Etatów jest obecnie mniej w stosunku do poziomu średniorocznego. Trwa redukcja etatów, ja o tym wiem. Proszę mi powiedzieć, jaka jest skala tej redukcji i jak ma docelowo wyglądać poziom zatrudnienia w 2012 r.

Zastępca Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Jarosław Wojtowicz:

Proszę państwa, różnica pomiędzy tym, co faktycznie ma miejsce, a tym, co jest w planie, to wynik naturalnej fluktuacji kadr. Jako takiej redukcji zatrudnienia nie ma, natomiast są naturalne ruchy, które powodują, że zatrudnienie spada, kiedy ludzie przechodzą na emeryturę, a rośnie, kiedy podejmują pracę. Tak samo jest wtedy, kiedy następują przemieszczenia etatów pomiędzy centralą a oddziałami regionalnymi i biurami powiatowymi. Ta różnica to wynik naturalnej fluktuacji. Nie przewidujemy jakichś zasadniczych ruchów dotyczących poziomu zatrudnienia jako takiego.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Panie Prezesie, nie jest do końca tak, jak pan mówi, że nie ma redukcji zatrudnienia. Mam informacje z terenu, choćby nawet z mojego województwa, gdzie, jak się okazuje, zwolnionych zostanie około czterdziestu pracowników. Co rusz dzwonią ludzie i pytają, dlaczego są zwalniani, dlaczego ci, którzy zostali zatrudnieni za rządów PiS, są teraz wywalani. Są do nas zgłaszane konkretne sprawy. Proszę nie mówić, że nie ma redukcji, bo jakaś redukcja jest prowadzona i to nawet... Nie chcę wymieniać nazwisk, bo przecież nie o to chodzi, żebyśmy wymieniali nazwiska, ale takie działania są prowadzone w terenie, przynajmniej w moim województwie, lubelskim.

Senator Beata Gosiewska:

Panie Prezesie, proszę mi powiedzieć, czy w tym roku zostały wydane zarządzenia prezesa dotyczące etatywacji i czy przewidywały redukcję, czy też zwiększenie liczby etatów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę, Panie Prezesie, o udzielenie odpowiedzi.

Zastępca Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Jarosław Wojtowicz:

W części jednostek obniżono liczbę etatów, co nie oznacza, że to obniżenie utrzyma się do końca roku. Rzeczywiście zmieniono etatyzację dla poszczególnych jednostek: dla departamentów centrali, dla oddziałów regionalnych i niektórych biur powiatowych. Nie oznacza to, że ten stan po obniżeniu utrzyma się do końca roku. To jest kwestia przemieszczeń etatów w ramach agencji, a nie trwałego obniżenia poziomu zatrudnienia.

Rozumiem, że państwo zadają mi to pytanie zaniepokojeni sygnałami z tych jednostek, które akurat utraciły etaty. Ale my nie przewidujemy trwałego, zasadniczego obniżenia liczby etatów w całej agencji. To są ruchy, które odbywają się w ramach bieżącego zarządzania etatami w poszczególnych jednostkach, bo albo niektóre jednostki mają mniej pracy, albo trzeba poprzesuwać etaty z jednej jednostki do drugiej. Jest to dostosowanie do przeprowadzanego w ramach zmian organizacyjnych przesuwania zadań. Na przykład w Departamencie Zarządzania Należnościami, który pani senator Gosiewska zapewne zna z niedawnej praktyki, a którego zadania przesunęliśmy do oddziałów regionalnych, nie potrzebujemy ośmiu z sześćdziesięciu ośmiu etatów. A w oddziałach regionalnych, w tych jednostkach, które zajmą się tymi zadaniami, zatrudnienie będzie musiało wzrosnąć. To są naturalne ruchy wewnątrz agencji w ramach bieżącego zarządzania, a nie jakiś program redukcji zatrudnienia.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo.

Nie wiem, czy pani senator jest usatysfakcjonowana odpowiedziami.

(*Senator Beata Gosiewska: Nie do końca.*)

Nie do końca. Wobec tego trzeba będzie jeszcze coś powiedzieć...

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Panie Ministrze, jeszcze momencik, bo pan senator ma pytanie uzupełniające.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Ale, jeżeli można... Pani senator pytała też o łączenie agencji...*)

Ale pytanie dotyczy jeszcze tego niezakończonego tematu.

Proszę.

Senator Marek Konopka:

Szanowni Państwo, ja czegoś nie rozumiem. Borykamy się z kryzysem, są pewne ograniczenia, więc stawiamy sobie pytanie: czy rozbuchać tę administrację? Jeżeli jest możliwość jej redukcji, to chyba powinniśmy zmierzać w tym kierunku. Ciągłe mówimy o tym, że administracja jest bardzo rozbudowana, dlatego jestem trochę zdziwiony, że pojawia się pytanie: dlaczego jest redukcja? Skoro zadań nie przybywa, pozostają takie same, a może jest ich coraz mniej, to jest to chyba naturalna kolej rzeczy, że w ten sposób ratuje się budżety. Dziękuję bardzo.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę państwa, nie chciałbym, żeby rozwinęła się dyskusja, proszę o krótką odpowiedź...

Proszę, jeszcze pani senator.

Senator Beata Gosiewska:

Chcę tylko odnieść się do wypowiedzi mojego przedmówcy. Ja nie oceniam, czy to jest dobre, czy złe. Oczekuję merytorycznej, rzeczowej odpowiedzi. Jeżeli ma miejsce redukcja, to chciałabym uzyskać informację, ilu etatów dotyczy. A jeżeli to są przemieszczenia, to też chciałabym uzyskać rzeczową odpowiedź, bo mówienie o jakimś trwałym, zasadniczym zmniejszeniu to są ogólniki, a nie odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pani senator oczekuje, żebym przedstawił program funkcjonowania naszych jednostek z propozycjami liczby zatrudnionych na lata 2012 i 2013. Rozumiem, że o taki program chodzi, więc spieszę z wyjaśnieniem.

Otóż przykładowo Agencja Nieruchomości Rolnych w wyniku wejścia w życie nowej ustawy została zobligowana do zlikwidowania do końca grudnia 2012 r. jednostek gospodarowania zasobem, w których pracuje około tysiąca stu pięćdziesięciu osób, z których około trzystu zostanie pozbawionych pracy, a około ośmiuset zostanie włączonych w strukturę agencji na podstawie art. 23¹. Taki sam program jest przewidziany dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w kontekście jej połączenia z Agencją Rynku Rolnego, o którym mówił pan minister Sawicki. Informuję Wysoką Komisję, że to jest dopiero zapowiedź, prace nad przygotowaniem projektu trwają w tej chwili w ministerstwie rolnictwa.

Jeśli chodzi o koszty całej tej operacji, to obecnie nie jesteśmy w stanie ich określić. Mówimy o usprawnieniu

działalności administracji i jak najskuteczniejszym realizowaniu zadań, które są do wykonania, a sami państwo wiedzą, że w przypadku Agencji Rynku Rolnego mamy do czynienia z zadaniami, które będą wygaszane. A więc dlatego, że mamy taki, a nie inny program, trzeba się zastanowić, jak należy zrealizować te zadania i ilu pracowników będzie do tego potrzebnych. Myślę, że ten projekt będzie gotowy do końca pierwszego półrocza i wtedy będziemy mogli kompetentnie i odpowiedzialnie określić liczbę zatrudnionych i przewidziane koszty, bo z pewnością ich poniesienie będzie niezbędne.

Jeżeli chodzi o połączenie tych dwóch agencji płatniczych w jedną... Tak jak powiedziałem, to jest zadanie, którego chcemy się podjąć i pewnie będziemy chcieli uzyskać opinie organizacji społecznych, organizacji rolników, związków zawodowych. Na to też zostawiamy sobie czas, żeby tę operację przygotować od samego początku przejrzysto i w uzgodnieniu z wszystkimi zainteresowanymi. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Rozumiem, że więcej pytań...

Jeszcze pani? Proszę, Pani Senator.

Senator Beata Gosiewska:

Panie Ministrze, mam jeszcze jedno pytanie. Rozpoczyna się już proces przekazywania zadań z Agencji Rynku Rolnego do ARiMR. Jak to ma wyglądać? Głosowaliśmy już nad kwestiami tytoniu i skrobi... Rozumiem, że to są niewielkie zadania. Ale jaki będzie harmonogram? Powiedział pan, że do końca półrocza... Czy to będzie przekazywanie zadań do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wraz z pracownikami Agencji Rynku Rolnego, czy jest na to jakiś inny pomysł? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Jak pani senator dobrze wie, 15 marca rozpocznie się wprowadzanie w życie przepisów tejże ustawy i wtedy będzie można powiedzieć, w jaki sposób to zadanie zostanie zrealizowane. Jest zapowiedź, że rzeczywiście część kompetencji, co jest dla mnie oczywiste, z określoną liczbą pracowników, będzie przekazana do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. O szczegóły można pytać obie agencje, bo to będą ustalenia pomiędzy nimi. Ja w tej chwili nie jestem w stanie powiedzieć, o jakiej liczbie pracowników możemy mówić. Jesteśmy dopiero w trakcie przygotowania tego całego procesu.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze jakieś pytania lub głosy w dyskusji? Nie ma.

W takim razie przechodzimy do „Planu finansowego Agencji Nieruchomości Rolnych”.

Pan minister już jakby uprzedził moje pytanie, mówiąc o przewidywanych zmianach w Agencji Nieruchomości Rolnych, więc już nie będę zadawał pytania w tej kwestii.

Moje obawy dotyczą tego, czy plan finansowy na obecny rok... Bo zazwyczaj jest tak, że w ustawie budżetowej zapisywane jest przewidywane wykonanie planu w roku ubiegłym... Moje obawy związane są z tym, co będzie z wykonaniem planu na rok 2012, czy rzeczywiście ten plan uda się wykonać, gdyż jest coraz mniej gruntów, coraz trudniejsza jest ich sprzedaż, a agencja ma mieć jeszcze zmniejszoną liczbę etatów. Moje pytanie brzmi tak: czy rzeczywiście uda się zrealizować ten plan finansowy, który ma być wykonany w 2012 r.?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałbym zauważyć, że kwota 1,5 miliarda zł, która jest zapisana w ustawie budżetowej jako środki finansowe, które będą przekazane do budżetu państwa w związku ze sprzedażą nieruchomości rolnych przez Agencję Nieruchomości Rolnych, to oczywiście kwota zakładana. To jest program, który został włączony do budżetu. Został uzgodniony przez agencję i ministra finansów.

Jak do pory, Panie Przewodniczący, agencja realizowała swoje zadania, i to z efektami lepszymi od tych, które były zakładane w ustaleniach. A więc wydaje nam się, że kwota zakładana na rok 2012 jest do osiągnięcia, że jest kwotą realną. Pracownicy agencji z pewnością zrobią, co potrzeba, żeby wywiązać się z obowiązku nałożonego na agencję. Nie widzimy zagrożeń.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jakieś pytania w sprawie agencji?

Proszę, pan Gołębiowski.

Zastępca Przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:

Panie Ministrze! Panie Przewodniczący!

Panie Ministrze, ja mam takie pytanie...

(*Głos z sali:* Przepraszam, proszę się przedstawić.)

Mariusz Gołębiowski, Związek Zawodowy Rolników „Ojczyzna”.

Panie Ministrze, ja mam pytanie w związku z nową ustawą o sprzedaży rolnikom gruntów odbieranych dzierżawcom. Czy te korzystniejsze warunki sprzedaży – rozłożenie na raty – będą obowiązywały tylko w roku 2012, czy również w roku 2013? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Panie i Panowie!

Chcę jeszcze raz podkreślić i z całą mocą oświadczyć, że nie ma w ustawie o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa zapisu o odbieraniu 30% powierzchni dzierżawionych gruntów. Chcę to stanowczo zdementować. Nie ma takiego zapisu i nie ma przymusu w tym zakresie. Jest zapis, który mówi, że jeżeli dzierżawca zamierza nabyć od agencji, czyli od Skarbu Państwa, grunty w obrocie pierwotnym, to rzeczywiście za jego zgodą odłączy się 30% powierzchni, które wraca do Skarbu Państwa i jest sprzedawane w ramach przetargów ograniczonych dla rolników z danej gminy. W ramach przetargów ograniczonych, żeby to było jasne. Nie ma innych gruntów, które byłyby przeznaczone do sprzedaży w ramach przetargów ograniczonych dla rolników.

Chcę się też odnieść do informacji o dwóch systemach sprzedaży gruntów: preferencyjnym i niepreferencyjnym, lepszym i gorszym, innym dla dzierżawców, innym dla rolników. Są dwa systemy sprzedaży gruntów rolnych. Pierwszy: przez agencję. Jeżeli agencja udziela finansowego wsparcia na zakup ziemi, to oprocentowanie jest obliczane w następujący sposób: stopa redyskontowa weksli plus 1%. Drugi system sprzedaży opiera się na finansowym wsparciu ze strony banków. Po stronie rolnika nabywającego ziemię jest 2%, zaś pozostała część oprocentowania, do wysokości oprocentowania obowiązującego w Polsce, pokrywa budżet państwa. Ten system będzie obowiązywał, zgodnie z decyzją Rady Unii Europejskiej, do 31 grudnia 2013 r. Od 2014 r. tego systemu preferencyjnego nie będzie. Tak obecnie wygląda system sprzedaży ziemi dla rolników. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Pan minister Sawicki oczywiście zapowiadał, że sprzedaż ziemi dla rolników zostanie usprawniona. Zapowiedział, że zrobi to nowy prezes, który natychmiast podejmie działania. Stąd pytanie: kiedy będzie ten nowy prezes? Bo to trwa już długo, a prezesa nie ma. Czy wiadomo coś na ten temat? Bo my, rolnicy, czekamy. Pan minister nie zapowiedział, że da nowe rozwiązanie prawne, tylko że dopiero prezes będzie tą osobą, która usprawni działania. My, rolnicy, oczekujemy spełnienia zapewnień pana ministra. Kiedy będzie ten nowy prezes i jak będzie wyglądała kwestia tych przetargów ograniczonych? Czy będzie jeszcze uszczegółowiona w rozporządzeniach? Bo jest wiele dyskusji na ten temat i wiele pytań w tej sprawie.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Panie Przewodniczący, chcę wyjaśnić jedną istotną kwestię: za politykę kadrową odpowiada minister konstytucyjny Marek Sawicki. Ja wiem tylko, że został przeprowadzony konkurs na prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych, procedura jest w toku. Pan premier jeszcze nie podpisał decyzji. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu ministrowi.

Czy ktoś jeszcze ma pytanie związane z Agencją Nieruchomości Rolnych? Nie ma pytań.

Przechodzimy do następnej kwestii, jest to „Plan finansowy Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych”.

Proszę, senator Marian Poślednik.

Senator Marian Poślednik:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, trudno przecenić rolę postępu biologicznego we wzroście produkcji rolnej. Bardzo cieszy wzrost nakładów na postęp biologiczny, a także zauważalny wzrost środków na Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych. To cieszy, ale jest też coś, co smuci. I pytanie brzmi: co jest powodem spadku nakładów na postęp w zakresie produkcji roślinnej? Bo jest ogólny wzrost, to prawda, ale nakłady na finansowanie postępu biologicznego w zakresie produkcji rolnej spadły. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pani Ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych, to po pierwsze, chcę zwrócić uwagę na to, że to bardzo ważny ośrodek dla polskiej hodowli roślin. Po drugie, zwracam uwagę na to, że w ubiegłym roku tenże ośrodek został przekształcony, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, w agencję wykonawczą, a więc zgodnie z tą ustawą kieruje się własnymi zasadami, jeżeli chodzi o kształtowanie przychodów i wydatków. Czyli jest to jak gdyby nowy podmiot na rynku finansowym, który kieruje się swoimi zasadami. Zresztą taka była też wola samego centralnego ośrodka.

Jeżeli chodzi o wydatki, to siłą rzeczy muszą być zmniejszone, bo de facto nie ma bezpośrednich podstaw, żeby finansować utrzymanie ośrodka z budżetu państwa. A więc przychody, które ośrodek uzyskuje w ramach własnej działalności, muszą wystarczyć na jego utrzymanie.

Ministerstwo będzie oczywiście wspierać postęp w dziedzinie produkcji roślinnej w zakresie prowadzonych badań, a także dopłat do materiału siewnego. Przypomnę, że obecnie dla materiału siewnego stawki są ustalone. Są to dopłaty w wysokościach: 150 zł do 1 ha w przypadku zbóż i mieszanek paszowych, 250 zł do 1 ha w przypadku roślin strączkowych i 700 zł do 1 ha w przypadku ziemniaka. Te stawki zostaną zmienione w tym tygodniu na posiedzeniu komitetu Rady Ministrów, będzie projekt rozporządzenia Rady Ministrów. Taka jest przyszłość.

Chcę dodać, że Agencja Nieruchomości Rolnych, wspólnie z ośrodkami naukowymi, będzie partycypować w kształtowaniu rynku hodowli roślin w Polsce. Naszą intencją jest, żeby około 25–30% rynku hodowli roślin w Polsce było kształtowane przez polskie rolnictwo, przez polskie instytuty naukowo-badawcze. Wielką rolę do spełnienia ma w tym zakresie całe środowisko naukowe i część praktyków, którzy zajmują się hodowlą: żeby umożliwić polskim rolnikom korzystanie z doświadczeń i badań naukowych, które są prowadzone przez polską naukę, oczywiście dając także możliwości dostępu do technologii, które są wytworem instytutów innych państw członkowskich. Otwierają się przed nami możliwości lepszego wykorzystania publicznych pieniędzy. Zgodnie z zaleceniem rządu chodzi o to, żeby środki finansowe, które będą przeznaczone na badania naukowe w zakresie produkcji roślinnej, na całą hodowlę roślin, wracały do budżetu państwa w formie różnych płatności, żeby każda złotówka zainwestowana w badania naukowe i hodowlę roślin była kompensowana, w określonym czasie, zwrotem do budżetu państwa w formie różnego rodzaju płatności.

Generalnie taka jest filozofia na najbliższe lata, jeżeli chodzi o hodowlę roślin. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy są jakieś pytania?

Skoro nie ma, to przechodzimy do załącznika nr 14, do „Planu finansowego Centrum Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Brwinowie”.

Proszę pana senatora Jana Marię Jackowskiego...

Senator Jan Maria Jackowski:

Nie mam uwag.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie.

W takim razie przechodzimy do „Planu finansowego Polskiego Klubu Wyścigów Konnych”.

Proszę bardzo, pan senator Przemysław Błaszczyk.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Nie mam żadnych zasadniczych uwag. Jak wiemy, Polski Klub Wyścigów Konnych zajmuje się organizacją wyścigów, prowadzeniem ksiąg stadnych.

Chciałbym tylko potwierdzenia tego, co wyczytałem: że w tym roku dotacja z budżetu państwa wyniesie 425 tysięcy zł i że liczba zatrudnionych pozostanie na poziomie z roku 2011, czyli dziesięciu etatów. Tylko tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Panie Ministrze, proszę udzielić odpowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo za te uwagi i pytania.

Jest wśród nas legenda polskich wyścigów konnych i chciałbym, żeby pan Felek również zajął stanowisko i zabrał głos w tej kwestii, żeby w telegraficznym skrócie opisał wszystkie te sprawy, które stały się naszym udziałem w ciągu ostatnich lat, i powiedział, jakie są perspektywy na przyszłość. To jest bardzo ważna sprawa, bo to dotyczy hazardu, warto o tym pamiętać.

Panie Felku, bardzo proszę o zabranie głosu.

(Prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych Feliks Klimczak: Dziękuję bardzo.)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Panie Ministrze, chciałbym zwrócić uwagę na to, że nie ma to dotyczyć hazardu...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Przepraszam, z perspektywy ministerstwa nie dotyczy to hazardu, tylko aspektu hodowlanego i selekcji...)

...bo nas interesuje zupełnie inne zagadnienie. Hazard nas nie interesuje.

Proszę, Panie Prezesie.

Prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych Feliks Klimczak:

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Jeśli chodzi o działalność Polskiego Klubu Wyścigów Konnych, która dotyczy, jak pan senator wspomniał, resortu rolnictwa, to udział resortu rolnictwa w budżecie PKWK mieści się w granicach 5–10%. Jest to zlecone przez ministra rolnictwa zadanie dotyczące prowadzenia ksiąg stadnych i częściowo także oceny wartości użytkowej koni, czyli tak naprawdę działu selekcji. Cała reszta działalności Polskiego Klubu Wyścigów Konnych jest finansowana z dochodów własnych.

Jeśli chodzi o perspektywy na przyszłość, to chcę powiedzieć, że mniej więcej od pięciu lat wyścigi konne w Polsce się rozwijają. Mam na myśli elementy związane z selekcją koni i z ich poziomem. Jeżeli to państwa interesuje, to mogę powiedzieć, że po raz pierwszy w historii trzy lata pod rząd koń polskiej hodowli wygrał Wielką Pardubicką. To jest chyba jedna z dwóch najtrudniejszych gonitw stiplowych

na świecie. To, o czym teraz mówię, to sukces hodowlany. Natomiast ponad wszelką wątpliwość cała branża – mam na myśli branżę hodowli koni – przeżywa głęboki kryzys. Ale w tym przypadku nie ma to bezpośredniego związku z budżetem. Oczywiście gdyby pan minister kiedyś znalazł 1 milion zł na to, żeby zakupić dwa ogiery czołowe – ponieważ od dziesięciu lat ta hodowla nie została wsparta finansowo od tej strony z budżetu państwa – to środowisko hodowców koni wyścigowych byłoby bardzo wdzięczne. Ale powtarzam: nie mieści się to w ramach tej dyskusji.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Czy mogę...)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu prezesowi.

Czy pan minister chciał jeszcze coś dodać?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Tak, ponieważ padło konkretne pytanie do ministerstwa.

Kwestie dotyczące zleconych przez nas zadań zostały omówione przez pana prezesa. Chcę tylko zwrócić uwagę na to, że sytuacja na rynku hodowli koni od roku 2009 zmieniła się tak, że rzeczywiście nie mamy możliwości przekazywania dotacji do każdego ogiera. Wcześniej taka możliwość istniała. Obecnie jesteśmy w trakcie analizowania i dostosowywania polskiego programu hodowli koni do naszych możliwości, potrzeb i warunków. Agencja Nieruchomości Rolnych, która dysponuje majątkiem Skarbu Państwa... Możemy oczywiście mówić tylko o tej części rynku, bo przecież są także prywatne hodowle, ale tej części obecnie nie jesteśmy w stanie ocenić. A więc jeśli chodzi o nasze propozycje i przewidywania w kwestii hodowli koni, to proszę pana prezesa Pietrzaka o poinformowanie Wysokiej Komisji, na jakim jesteśmy etapie, jeśli chodzi o program rozwoju hodowli koni w Polsce.

Proszę, Panie Prezesie.

Wiceprezes Agencji Nieruchomości Rolnych Sławomir Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Komisjo!

Agencja nadzoruje obecnie dwadzieścia spółek hodowli koni. Zgodnie z poleceniem resortu do końca marca ma zostać przygotowany program, który będzie mówił, ile z tych spółek będzie miało rację bytu, ile koni powinno być w zasobach, tak żeby nie stracić owoców ciężkiej pracy wielu pokoleń polskich hodowców. To pierwsza kwestia.

Kwestia druga. Jest pewna zależność pomiędzy tym, co dzieje się w tych spółkach, a tym, co dzieje się na Służewcu. Prawda jest taka, że pogłowie koni w Polsce spada. W tej chwili jest niecałe trzysta tysięcy koni, czyli o dwieście tysięcy mniej niż przed wejściem Polski do Unii. Główne rasy, jakie są hodowane w Polsce, to – ze względu na opłacalność ekonomiczną – rasy zimnokrwiste, czyli po prostu

konie na mięso, których jest 80%. Jeżeli odejmiemy tę liczbę, to zostanie bardzo mała populacja koni, które ewentualnie mogą służyć polskiemu sportowi.

Kwestia trzecia. Do końca marca, jak mówiłem wcześniej, będzie przygotowany program hodowlany, który będzie nadzorowany bezpośrednio przez resort rolnictwa. Program ma na celu stwierdzenie, co trzeba zrobić, aby dziewięć ras koni, których hodowla jest obecnie możliwa w Polsce – zwłaszcza ras zanikających – zostało zachowanych, żeby nie zmarnować cennych zasobów genetycznych wszystkich ras koni, które występują w Polsce.

Chcę powiedzieć, że spółki, w zależności do tego, jak wygląda konfiguracja ich majątku... Kiedyś mówiłem o takiej proporcji: utrzyma się taka spółka, w której na dwie krowy przypada jeden koń. Póki co nie wszystkie spółki mają taką, powiedziałbym, strukturę majątkową, która pozwala na to, żeby utrzymać hodowlę z dodatnim końcowym wynikiem ekonomicznym. Chcę przypomnieć, że te spółki działają zgodnie z k.s.h., czyli – o czym mówił pan minister – nie ma już możliwości wsparcia finansowego tych spółek, ponieważ okres przejściowy się skończył. W związku z tym muszą one zostać poddane reżimowi rynku. Dlatego program hodowlany będzie uwzględniał możliwości utrzymania się, zwłaszcza po roku 2013. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę, pan senator Błaszczuk.

Senator Przemysław Błaszczuk:

Dziękuję.

Mam takie pytanie, skoro już przywołaliśmy ten temat i tak się rozwinął: jak w ogóle wygląda teraz sytuacja finansowa stad ogierów i stadnin koni? Nie pytam o sytuację stadnin koni czystej krwi arabskiej – jak „Białka” – które na pewne dobrze funkcjonują, bo wiemy, jakie są ceny. Ale jak to wygląda w wypadku innych stad, w wypadku koni półkrwi czy pełnej krwi angielskiej?

Nawiążę jeszcze do wypowiedzi pana, który mówił o pieniądzach na zakup. Były takie pieniądze, był program dotyczący postępu biologicznego w hodowli koni. Te pieniądze zostały wydane w głównej mierze na remonty budynków. A kiedy komisja pojechała i zakupiła trzy ogiery, to jeden okazał się bezpłodny, drugi kulawy... Tak to funkcjonowało.

(Wesołość na sali)

Dlatego byłbym ostrożny w tej kwestii. Potrzeba jakiegoś programu hodowlanego – bo przecież te lata to była tak naprawdę zabawa w hodowlę – ustalenia, jak ma wyglądać polski koń, czy ma być koniem półkrwi, czy angloarabskim – takie konie mamy w stadninie w Walewicach – jaka ma być próba dzielności tych koni, jak je przygotowywać, jak je sprawdzać. Tak naprawdę produkowaliśmy tylko tak zwane ogony, które były sprzedawane za marne grosze, bez żadnej próby, bez żadnego sprawdzenia.

Cieszę się, że pan prezes podejmuje tę kwestię, i myślę, że pan prezes, który będzie już z nadania pana ministra, również ją podejmie i ustalimy to jakoś na przyszłe lata.

Taki program był przygotowany w Akademii Rolniczej w Krakowie, przez pana profesora. On upadł z pewnych względów. Mam nadzieję, że kiedyś wrócimy do tego, żeby to funkcjonowało rozsądnie, realnie i z korzyścią dla hodowli. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Widzę, że mężczyźni chcą mówić o koniach.

Proszę, pan przewodniczący Gołębiowski.

Zastępca Przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:

Panie Ministrze! Panie Prezesie!

Mam takie pytanie, na które częściowo znam odpowiedź... Od 2009 r. nie ma finansowania polskiej hodowli koni, oczywiście szlachetnych, o tych koniach mówimy, sportowych, nie na mięso. Panie Ministrze, czy nie powinno być tak... Bo oczywiście agencja w jakiś sposób nadzoruje Służewiec i tor wrocławski, przeznaczając tereny na te cele. A u nas w kraju – na przykład na Służewcu – promowane są przede wszystkim wyścigi na dystansach nieodpowiednich dla naszych, dla polskich koni. Polskie konie były przez wiele lat genetycznie kształtowane na konie wytrzymałe. Mówię o koniach arabskich, o koniach półkrwi. Czy nie powinna istnieć jakaś forma promowania polskich koni? Bo obecnie tylko nagroda z wyścigu – od 2009 r. nie ma innej promocji – może być zachętą dla hodowcy do hodowania koni szlachetnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

O udzielenie głosu prosił pan senator Jackowski.

Proszę.

Senator Jan Maria Jackowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Kwestia tego toru wyścigów konnych, który jest modernizowany. Powstało wiele koncepcji zagospodarowania tego terenu, również pozamerytorycznych, a więc przejęcia go, jako bardzo atrakcyjnego terenu, pod jakąś zabudowę czy inwestycję deweloperską. W każdym razie takie pomysły były. O ile wiem, w tej chwili ta sytuacja jest unormowana. Ale mam pytanie. Ten obiekt skład się bodajże z ponad sześćdziesięciu budynków. Część z nich miałem okazję oglądać i one są obecnie – mówię o budynkach mieszkalnych, po byłych pracownikach, którzy pracowali na Służewcu – no, powiedzmy sobie, w dość słabym stanie technicznym. Nie wiem, do kogo konkretnie zaadresować to pytanie. Skieruję je do pana prezesa. Czy jest jakiś plan modernizacji tego obiektu – który, jak wiadomo, był wybudowany przed wojną, był przemyślany, przecież był tam młyn itd., to było kompleksowe przedsięwzięcie – zwłaszcza jeżeli chodzi o instalację gazową w budynkach

mieszkalnych pracowników i tego typu kwestie? Nie chcę wchodzić w szczegóły. Czy jest taki plan?

I drugie pytanie: czy zmieniły się zasady korzystania z obiektu przez właścicieli koni i odpłatności za utrzymanie tam koni? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Kto chce odpowiedzieć? Pan minister czy pan prezes?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Jeżeli można, to chciałbym jeszcze tylko ogólnie wrócić do kilku spraw.

Po pierwsze, dzisiejsza dyskusja, aczkolwiek ważna, jest o kilka lat spóźniona. Pan prezes doskonale wie, że rzeczywiście do programu zachowania naszych najlepszych ras mogliśmy się przygotować znacznie wcześniej, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Pan prezes Pietrzak mówił o dziewięciu rasach, które są objęte takim programem utrzymania hodowli koni w Polsce.

Po drugie, pan prezes wyścigów konnych doskonale pamięta nasze rozmowy z lat 2007 i 2008 – jak trudnych decyzji wymagało uratowanie substancji Służewca i w ogóle całego systemu. To samo dotyczy Agencji Nieruchomości Rolnych. Mamy jednak wsparcie – o tym też trzeba wspomnieć – również ministra skarbu państwa i Totalizatora Sportowego. Obecnie oczywiście sytuacja jest nadal trudna.

W odpowiedzi na pytanie pana senatora Jackowskiego chcę powiedzieć, że słyszeliśmy o takich projektach zagospodarowania przestrzennego, żeby Służewiec pełnił inne funkcje. Jednak uznaliśmy, że ponieważ Służewiec jest elementem polskiej tradycji, wypracowanej przez dziesięciolecia, to powinien dalej służyć rozwojowi polskiej hodowli. Dlatego dobrze się stało, że taka decyzja została podjęta. Będziemy kontynuować ten proces, choć nie jest on łatwy. Wszystkim było dobrze, kiedy były dotacje do każdego ogona, i nikt nie myślał o przyszłości.

Trzeba podejmować trudne decyzje – wobec kłopotów na rynku – po to, żeby utrzymać substancję Służewca. Nie mamy możliwości przekazywania pieniędzy bezpośrednio z budżetu państwa, ponieważ te wydatki byłyby zakwalifikowane jako nieuprawniona pomoc publiczna. Zatem przystępujemy do tych działań, które są możliwe.

Prosiłbym pana prezesa klubu wyścigów konnych, żeby podzielił się wrażeniami z czasów, kiedy decydowaliśmy o przyszłości Służewca, a pana prezesa Pietrzaka, żeby powiedział o ewentualnych możliwych przepływach finansowych, które mogłyby wzmocnić program rozwoju hodowli koni w Polsce.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Tylko proszę mówić w skrócie, Panie Prezesie. Historia jest nam trochę znana, więc proszę w skrócie, żeby nie przedłużać, bo mamy jeszcze wiele punktów do omówienia.

Proszę.

Prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych Feliks Klimczak:

Przyznam, że ciężko jest mówić w skrócie, skoro zostało poruszonych tyle tematów, ale powiem krótko.

Dyrektywa unijna dotycząca hodowli koni i wyścigów konnych ogranicza organizatorom wyścigów możliwość promowania koni hodowli polskiej do poziomu 20%. Na Służewcu te 20% przyjmuje postać tak zwanej nagrody hodowlanej dla właściciela konia polskiej hodowli. Dotyczy to koni pełnej krwi angielskiej. Jeśli chodzi o konie czystej krwi arabskiej, to większość gonitw, w tym roku będzie to najprawdopodobniej 75%, jest w ogóle zamknięta dla koni zagranicznej hodowli. Oprócz tego stosuje się inne ograniczenia w warunkach gonitwy.

Polski Klub Wyścigów Konnych – czyli polski Jockey Club, bo to jest taka instytucja, która w różnych krajach różnie się nazywa: we Francji France Galop, gdzieś tam Turf Club, w Polsce akurat jest to nazwa Polski Klub Wyścigów Konnych – od ubiegłego roku finansuje dziesięcioprocentową premię za polskość dla koni pełnej krwi angielskiej. W tym roku, jeżeli się da, podniesiemy to do 15%. W zeszłym roku to, co daje organizator wyścigów konnych – 20%, łącznie z 10%, które dawał PKWK, dawało 30% za polskość. W tym roku będzie to być może 35%, jeżeli zakończymy negocjacje z Totalizatorem Sportowym. A dodatkowo, powtarzam, możliwość udziału w większości gonitw dla koni czystej krwi arabskiej jest zarezerwowana dla koni polskiej hodowli.

Kwestia programu remontów. Przypominam, że na Służewcu mieszka pół tysiąca mieszkańców – to jest sto czterdzieści siedem mieszkań – wywodzących się głównie z rodzin pracowników stajennych z okresu międzywojennego lub tużpowojennego, którym w tej chwili przeszkadzają konie i ich zapach. Problem polega na tym, że po prostu kiedyś, kiedy przydzielano te mieszkania, potraktowano je jako, powiedzmy, własność komunalną, czyli lokatory, łącznie ze spadkobiercami, opiekunami itd., jakby przeszli w posiadanie tych mieszkań. Polski Klub Wyścigów Konnych działa na podstawie ustawy sejmowej i otrzymał od Sejmu Rzeczypospolitej majątek Skarbu Państwa na warunkach tak zwanego niezbywalnego prawa własności. Ustawa sejmowa zablokowała możliwość sprzedaży tego majątku zarówno przez ministra skarbu, jak i przez Polski Klub Wyścigów Konnych. Nikt nie ma prawa sprzedaży czegokolwiek, ani mieszkania, ani metra kwadratowego tego gruntu.

Program, o który pan senator pytał, jest realizowany. Ja sam mieszkam na Służewcu. Proszę państwa, instalacje gazowe są uszczelniane, modernizowane. To samo dotyczy przewodów kominowych. W stajniach, proszę państwa, jest siedemset koni. Proszę sobie wyobrazić, co to oznacza, jakie to są powierzchnie. A istnieje chociażby konieczność wymiany dachów z eternitu w związku z przepisami do któregoś tam roku. Ale umowa trzydziestoletnia zakłada realizację strategii dotyczącej remontu stajni, sektora mieszkalnego, dostosowania do wymogów ochrony środowiska, dostosowania do wymogów konserwatora zabytków itd. Totalizator Sportowy, jako dzierżawca tego obiektu na

okres trzydziestu lat, czyli jeszcze kolejnych dwudziestu pięciu, ma opracowaną taką strategię. Tryb jej realizacji zależy od decyzji rady nadzorczej totalizatora i jego właściciela, czyli ministra skarbu państwa.

W tej kwestii między Polskim Klubem Wyścigów Konnych a totalizatorem jest oczywiście pełna współpraca. Teren jest podzielony na dwa obszary: jeden niezwiązany bezpośrednio z wyścigami konnymi, na którym totalizator może dokonywać inwestycji, i drugi, który obejmuje trybuny i tor wyścigowy, na którym inwestycje mogą być dokonywane tylko za zgodą Polskiego Klubu Wyścigów Konnych i muszą one być związane z infrastrukturą wyścigową. Mniej więcej tak jest chroniony ten obiekt.

Powiem jeszcze w skrócie: w Polsce ścigają się konie pełnej krwi angielskiej, czystej krwi arabskiej, trochę koni półkwi i trochę kłusaków francuskich. Przy czym polskie araby są najpiękniejsze na świecie i słyną z urody, ale są słabe wyścigowo. I to jest problem. A jeśli chodzi o najlepsze konie, o których mówił chyba pan ze związku zawodowego, czyli konie pełnej krwi angielskiej, to polskie konie tej rasy charakteryzują się niezwykle zdolnością skokową, wytrzymałością. Stąd też, powtarzam, takie sukcesy jak Wielka Pardubicka. Można powiedzieć, że w zakresie hodowli koni pełnej krwi angielskiej Polska stanowi absolutną czołówkę w centralnej Europie. Eksportuje się je do Czech, Słowacji, w znacznej części do Włoch, trochę do Skandynawii, ale zdarzało się nawet, że do Anglii i Irlandii. Polski koń Galileo został dwa czy trzy lata temu sprzedany do Anglii na wyścigi stiplowe i w pierwszym wyścigu wygrał więcej, niż za niego zapłacono.

A więc byłoby szkoda zmarnować taką pozycję hodowlaną w tej dziedzinie. Powtarzam, Polska jest uważana za absolutną czołówkę, jeśli chodzi o konie pełnej krwi angielskiej, konie na wyścigi płotowe, stiplowe, a to są główne wyścigi, jakie odbywają się w Polsce na wszystkich trzech torach, a w tej chwili jest uruchamiany czwarty. I mamy najpiękniejsze araby na świecie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu prezesowi.

Rozumiem, że temat koni jest już zamknięty. Była to najdłuższa część dzisiejszego posiedzenia.

Przejdźmy teraz do załącznika nr 14... Przepraszam, ten załącznik był już omówiony.

W zakresie przedmiotowym działania komisji mieści się również część 83 „Rezerwy celowe”, załącznik nr 2.

Jest pan senator Andrzej Kobiak?

(*Senator Andrzej Kobiak: Jestem.*)

O, proszę, tutaj. Szukałem daleko, a kolega jest tu obok. Proszę.

Senator Andrzej Kobiak:

Szanowni Państwo!

W związku z tym, że planowane kwoty są bardzo zbliżone do tych, które były w ubiegłym roku, i że nie ma sygnałów, iż pieniędzy było za mało lub za dużo, należy uznać, że planowana kwota jest prawidłowa. Tyle chciałem powiedzieć.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Pan minister też nie widzi potrzeby? Dobrze.

Przechodzimy do części 85 „Budżety wojewodów ogółem”, załączniki nr 1 i 2.

O zabranie głosu proszę pana senatora Romana Zaborowskiego.

Senator Roman Zaborowski:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Przeprowadziłem dosyć dokładną analizę tego budżetu dla wojewodów, jako że byłem wojewodą, więc bardzo mnie to interesuje. Ale żeby w pewien sposób dostosować się do sprawności działania tej komisji, poruszę tylko trzy kwestie.

Kwestia pierwsza. Może źle zanotowałem, ale w części dochodowej – to jest dział 010 „Rolnictwo i łowiectwo” – od pana ministra usłyszałem inną kwotę, niż sobie wynotowałem. Wynotowałem 265 milionów 863 tysiące zł, oczywiście w tej części dotyczącej wojewodów. A słyszałem, że podczas prac sejmowych zostały podniesione dochody w przynajmniej dwóch województwach: wielkopolskim i mazowieckim. W związku z tym nie wiem, czy to zostało uwzględnione. Ale zmierzam do takiego pytania: z czego wynika podniesienie dochodów w tych dwóch województwach, które zostało ustalone na posiedzeniu Sejmu? Chciałbym się dowiedzieć, czy wynika to z jakiejś zwykłej wcześniejszej pomyłki, czy z dokładniejszej analizy w pracach nad budżetem podczas obrad sejmowych.

Kwestia druga dotyczy wydatków. Zrobiłem sobie bardzo dokładną rozpiskę. Jest tutaj rozdział „Usuwanie skutków klęsk żywiołowych”, a planowana kwota to 2 miliony 498 tysięcy zł. Bardzo się ucieszyłem, że taka kwota powędruje do wojewodów, ale potem okazało się, że powędruje ona tylko do jednego województwa – podkarpackiego. Jest to prawdopodobnie realizacja zadań związanych z odbudową infrastruktury rolnej po powodzi w 2010 r. W związku z tym mam pytanie: czy w ministerstwie rolnictwa są jakiegokolwiek środki na usuwanie skutków klęsk żywiołowych? Jeżeli tak, to jaka jest ich wysokość i gdzie są one zapisane?

I jeszcze jedna kwestia, Panie Ministrze. Dotyczy ona jednostek budżetowych, których wydatki są ujęte w budżetach wojewodów. Pan profesor przedstawił wcześniej zestawienie, w którym ujął dynamikę realnych wydatków na poszczególne cele w stosunku do ubiegłego roku. W przypadku Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych wynosi ona minus 2,58%, oczywiście uwzględniając inflację. W przypadku wojewódzkich inspektoratów weterynarii – minus 1,67%. Zdecydowanie korzystniejszy budżet zaplanowano dla tego typu inspekcji – w szczególności dla Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych i Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa – w budżecie krajowym. W pierwszym przypadku daje on dynamikę na poziomie plus 3,35%, a w drugim – plus 1,98%. Moje wątpliwości

sprowadzają się do pytań: dlaczego na poziomie wojewodów redukuje się te wydatki? Czy zmniejszyła się liczba zadań, czy może zmniejszyło się zatrudnienie? Czy może w jednostkach centralnych zwiększyła się liczba zadań lub podniesiono poziom zatrudnienia? Z czego to wynika? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Panie Ministrze, jeśli można, proszę odnieść się do wypowiedzi pana senatora.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, która została podniesiona przez pana senatora, to potwierdzam: w przypadku dochodu kwota jest wyższa. Wyniknęło to z prac sejmowej Komisji Finansów Publicznych.

Jeżeli chodzi o zmniejszone wydatki, to rzeczywiście są one o 209 tysięcy zł niższe w przypadku wszystkich inspekcji, które działają na poziomie regionalnym, a więc dotyczy to Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, Inspekcji Weterynaryjnej, PIORiN itd. Jest to zgodne z zasadami i zgodne z tym, co zostało przyjęte zarówno na posiedzeniu komisji, jak i na posiedzeniu Sejmu.

Jeżeli chodzi o środki finansowe w budżetach wojewodów na usuwanie kłesk żywiołowych, to dysponentem tych środków nie jest minister rolnictwa, jest nim minister środowiska. Minister rolnictwa poprzez budżety wojewodów może wspierać melioracje podstawowe i szczegółowe zarówno w ramach dotacji celowej, jak i Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Przypomnę, że w przypadku dotacji celowej dysponuje kwotą – w przeliczeniu na poszczególne regiony – 210 milionów zł, a łącznie ze środkami europejskimi – ponad 950 milionów zł.

I odpowiedź na ostatnie pytanie pana senatora, dotyczące zatrudnienia: tak, rząd istotnie przygotowuje stosowne projekty dotyczące likwidacji przedstawicielstw i delegatur Skarbu Państwa na poziomie wojewódzkim. Część etatów zostanie włączona w struktury wojewodów. A jeśli chodzi o pozostałe agencje – te, które są w jurysdykcji ministra rolnictwa – to w związku z zapowiedzią pana ministra Sawickiego, być może w momencie połączenia dwóch agencji płatniczych również będą przeprowadzane korekty stanu zatrudnienia na poziomie regionalnym. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Rozumiem, że nie ma pytań.

Skoro jesteśmy przy „Budżetach wojewodów”, to chcę zgłosić propozycje poprawek do tej części, do wydatków ujętych w podziale na poszczególne województwa w załączniku nr 2. Postuluję zwiększenie dotacji dla ośrodków doradztwa rolniczego, w kolumnie „Dotacje i subwencje”,

oraz zwiększenie środków na finansowanie wojewódzkich inspektoratów ochrony roślin i nasiennictwa. Zgłaszam również propozycję poprawki – też do części 85 „Budżety wojewodów ogółem”, z podziałem na poszczególne województwa według załącznika – zwiększającej dotacje dla spółek wodnych. Zgłaszam te trzy poprawki dotyczące wojewodów i chciałbym, żeby pan minister się do nich odniósł.

Nie ma więcej pytań? Nie ma.

Pan minister przyjął do wiadomości? Dobrze...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Jeśli można, Panie Przewodniczący...

Jeżeli chodzi o te poprawki, które mają być zgłoszone, które mają spowodować zwiększenie wydatków na spółki wodne, ośrodki doradztwa rolniczego i... Jeszcze jedno było. Przepraszam, nie zdążyłem...

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Na doradztwo rolnicze, spółki wodne...)

(Głos z sali: A skąd pieniądze?)

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: ... i Państwową Inspekcją Ochrony Roślin i Nasiennictwa.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: A pieniądze skąd?)

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Wszystko jest oczywiście wskazane. Współfinansowanie realizacji z udziałem środków Unii Europejskich...)

Chciałbym tylko zwrócić uwagę...

Wysoka Komisjo! Panie Przewodniczący!

Jesteśmy przeciwni zwiększeniu wydatków na ośrodki doradztwa rolniczego, dlatego że te środki, które zostały zaplanowane, powinny wystarczyć na zrealizowanie zadań, które są stawiane ośrodkom doradztwa rolniczego.

Jeśli chodzi o spółki wodne, to chcę zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na to, że w stosunku do roku 2011 zwiększyliśmy wydatki praktycznie o 10 milionów zł, czyli do kwoty 20 milionów zł. W kontekście naszych możliwości finansowych jest to znaczna zmiana. Z planów pracy poszczególnych spółek wodnych, które zostały zgłoszone do wojewodów i przesłane do ministerstwa, wynika, że te środki wystarczą, żeby zrealizować zadania, które zostały opisane w planach.

I wreszcie ostatnia kwestia, dotycząca Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. W tym wypadku również jesteśmy przeciwni zwiększaniu wydatków, ponieważ według propozycji inspekcji kwoty, które zostały zaplanowane, są wystarczające do zrealizowania zadań tej jednostki.

Podsumowując: zgłaszamy sprzeciw wobec poprawek zgłoszonych przez pana przewodniczącego.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Zostaniemy przy swoich stanowiskach, ponieważ pan minister ma swoje racje, my mamy swoje. Mamy odmienne stanowiska, szczególnie w kwestii ośrodków doradztwa

rolniczego, które sygnalizują zupełnie inną sytuację od tej, którą przedstawił pan minister. W związku z tym zostaniemy na swoich pozycjach.

Przechodzimy do następnych kwestii.

O zabranie głosu proszę pana senatora Andrzeja Kobiaka.

„Dochody budżetu środków europejskich na 2012 r.”. I proszę od razu powiedzieć o „Wydatkach budżetu środków europejskich”, załącznik nr 4.

Proszę.

Senator Andrzej Kobiak:

Szanowni Państwo!

Pan profesor, który omówił tę problematykę bardzo szeroko, powiedział tyle, że ja właściwie nie jestem w stanie nic dodać, zwłaszcza że pan minister podziela poglądy profesora. W związku z tym, ja nie mam w tej sprawie nic do dodania.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Wyjaśnienia były dość obszerne.

Przechodzimy do załącznika nr 7 „Zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami”.

Proszę, senator Roman Zaborowski.

Senator Roman Zaborowski:

Nie mam nic do dodania w sprawie tego załącznika, tym bardziej że przy wcześniejszym omawianiu wspominaliśmy już, które zadania są realizowane przez powiaty, a które przez sejmiki wojewódzkie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Przechodzimy do załącznika nr 8 „Wykaz jednostek, dla których zaplanowano dotacje podmiotowe i celowe oraz kwoty tych dotacji w 2012 r.”.

Proszę, pan senator Marian Poślednik.

Senator Marian Poślednik:

Panie Przewodniczący, nie mam uwag do załącznika nr 8, ale dotyczą mnie kwestie ujęte w załącznikach nr 9 i 11. W przypadku załącznika nr 9, związanego z dotacjami przedmiotowymi, też chciałbym poruszyć kwestię dotacji na spółki wodne. Zaczę od takiej uwagi: ja jestem zadowolony, że wzrastają nakłady na spółki wodne. Niemniej jednak potrzeby są ogromne. Znam to zagadnienie, ponieważ kiedyś angażowałem się w reaktywację spółek wodnych w gminach. Wydaje mi się, że beneficjentami pośrednimi nie musieliby koniecznie być wojewodowie. Uważam, że byłoby lepiej, gdyby te środki finansowe trafiały do powiatów. Wiemy, jak są zorganizowane spółki wodne w kraju – obecnie są zorganizowane słabo. A gdyby te środki pojawiały się na poziomie lokalnym, byłoby łatwiej je zago-

spodarować i jednocześnie stymulować działalność spółek wodnych. Jeśli chodzi o działalność tych spółek, to wiemy doskonale, że są to niskonakładowe działania plonotwórcze, takie jak postęp biologiczny czy regulacje stosunków wodno-powietrznych. W tym zakresie w polskim rolnictwie tkwią ogromne możliwości i warto się zastanowić, czy jednak nie kierować strumienia środków na działalność spółek wodnych inną drogą. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę pana ministra o odniesienie się do powyższej wypowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo za tę troskę. Sprawa melioracji, melioracji podstawowych i szczegółowych, była oczywiście wielokrotnie przedmiotem dyskusji na posiedzeniach Wysokiej Izby i komisji. Chciałbym dodać, że rząd rzeczywiście od 2011 r. przywiązuje olbrzymią wagę do tego zagadnienia i oczywiście wspiera finansowo w tej chwili te działania.

Przypomnę, że drugi raz z rzędu mamy dotację celową na spółki wodne i na melioracje podstawowe w wysokości 210 milionów zł. Problem jest, jak pan senator zauważył, w tym, że rzeczywiście spółki wodne są w małym stopniu zorganizowane, a oczekiwania mają duże. Natomiast my oczekujemy realnych planów, jeżeli chodzi o wykonanie, i oczekujemy, że składki, które są ustalane przez walne zgromadzenia delegatów spółek wodnych, będą uiszczane przez właścicieli gruntów, a zwłaszcza właścicieli użytków rolnych i użytków zielonych. To jest jak gdyby podstawa do tego, żeby określić realne potrzeby. Jeżeli plany budżetowe wojewodów będą tak skonstruowane, że rzeczywiście trzeba będzie zwiększać dotacje na rzecz spółek wodnych, to oczywiście zasada 50/50 zostanie utrzymana.

My w chwili obecnej jak gdyby akonto wydajemy o 10 milionów zł więcej i zobaczymy, jakie będzie zaangażowanie. Jeżeli będzie trzeba zwiększyć środki finansowe, to minister rolnictwa będzie szukał takich możliwości wsparcia, żeby te zadania, które zostały zaplanowane, wykonane i zrealizowane, sfinansować. Więc wydaje mi się, że dobrze, że senatorowie o tym mówią, bo jest to rzeczywiście sprawa ważna i od kilkudziesięciu lat dobrze wiemy, że melioracje w Polsce są bardzo zaniedbane – to jest sprawa, o której trzeba powiedzieć głośno – z różnych powodów, ale czas już przystąpić do naprawiania tych wszystkich zaległości z wykorzystaniem także pieniędzy z Unii Europejskiej.

Przypomnę, że w nowej perspektywie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na każdy kraj członkowski będą nałożone dodatkowe zadania z zakresu melioracji, nie tylko na Polskę. A więc będziemy mogli dalej posiłkować się unijnymi pieniędzmi na realizację tych ważnych zadań. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Rozumiem, że na ten temat była już dyskusja i nie będziemy do niej wracać. Widzę, że nie ma więcej chętnych osób do zabrania głosu.

Mamy jeszcze nieomówiony jeden załącznik – nr 11.

Czy pan senator Marian Poślednik, chciałby coś jeszcze dodać do tego załącznika nr 11? Nie.

Dziękuję.

Przechodzimy do załącznika nr 15. Pan senator Przemysław Błaszczyk.

(*Senator Przemysław Błaszczyk:* Dziękuję, Panie Przewodniczący. To ja może zabiorę głos w sprawie kilku załączników, tak ogólnie.)

To proszę, to są załączniki nr 15, 16, 17, 18 i 19. Proszę uprzejmie.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Dobrze.

Jak już moi przedmówcy też mówili, pan profesor bardzo szczegółowo opisał te środki budżetowe. I jak to wygląda? Wiemy, że środki pieniężne zostały zmniejszone o 2 miliardy 300 milionów zł w porównaniu z 2011 r. Moje pytanie tylko dotyczy przesunięcia tych środków, bo mamy bardzo duże rezerwy celowe, co w budżecie z ubiegłego roku nie miało miejsca. Dlaczego tak się stało, że nastąpiło przesunięcie tych środków do rezerw celowych? Tutaj chodzi głównie o środki na Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. W tamtym budżecie nie było tych środków, natomiast w tym budżecie mamy 4,5 miliarda zł. Czym to jest spowodowane, że właśnie te środki zostały przesunięte do rezerw celowych? Z tego, co się orientuję, to ministerstwo będzie musiało o te środki się zwracać teraz do ministra finansów, a on może powiedzieć, że ich nie przydzielili. No i co wtedy będzie? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Rozumiem, że pan senator Przemysław Błaszczyk odniósł się do wszystkich tych załączników, czyli mówił o piętnastym, szesnastym, siedemnastym, osiemnastym i dziewiętnastym.

Czy pan minister chciałby coś do tego dodać?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Tak. Bardzo dziękuję panu senatorowi za wnikliwe przeanalizowanie tych wszystkich załączników. Jednocześnie chciałbym zwrócić uwagę na to, że kwestia poruszona przez pana senatora została przyjęta przez panią naczelnik, która chciałaby odpowiedzieć na pytania pana senatora.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę, Pani Naczelnik.

Naczelnik Wydziału Finansowania Programów i Sprawozdawczości Unijnej w Departamencie Finansów w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Anna Czyżkowska:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

No więc na 2012 r. potrzeby...

(*Głos z sali:* Proszę się przedstawić.)

Aha, przepraszam, Anna Czyżkowska, naczelnik w Departamencie Finansów Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

A więc potrzeby ministra rolnictwa i rozwoju wsi w zakresie PROW, jak pan senator zauważył, ale też całej WPR, decyzją ministra finansów zostały w 50% zabezpieczone w częściach budżetowych, których dysponentem jest minister rolnictwa, i w 50% w rezerwie celowej. Argumentacja jest taka, że minister finansów będzie mógł wtedy lepiej gospodarować tymi środkami, aczkolwiek zgodnie z ustawą o finansach publicznych uruchomienie tej rezerwy celowej następuje zawsze na wniosek ministra rolnictwa, ale niestety w uzgodnieniu z ministrem finansów. Mówię „niestety”, ale patrzę teraz na przedstawicieli Ministerstwa Finansów, bo współpraca jest bardzo dobra, tak więc nie przewidujemy tutaj większych problemów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Chciałbym pana senatora uspokoić, że wszystko jest pod kontrolą. Współpraca z Ministerstwem Finansów jest absolutnie niezakłócona i będziemy mogli z powodzeniem te wszystkie zadania realizować. Zresztą dotychczasowa praktyka również nam na to bardzo mocno pozwalała, więc tyle tych naszych wyjaśnień. Czyli pół na pół. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Panie Ministrze, jeśli mogę dodać, to powiem, że rzeczywiście ta praktyka różnie nam rolnikom wychodzi, bo pamiętam, że jak była klęska powodzi, to wtedy z tych środków finansowych przeznaczaliśmy fundusze na pokrycie skutków powodzi, dotyczących nie tylko rolników, ale i innych osób. Więc często nam rolnikom to bokiem wychodzi, ale widać, że współpraca między dwoma resortami jest bardzo dobra.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Czy w związku z tym, że wyczerpaliśmy wszystkie prezentacje punktów mieszczących się w zakresie działania naszej komisji, ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać jeszcze głos w sprawach ogólnych? Bo mamy jeszcze taką możliwość.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Ja mam jeszcze poprawki. Chciałbym zgłosić jeszcze dwie poprawki, jeśli mogę.

(*Senator Przemysław Błaszczak*: No właśnie też chciałem te poprawki...)

Też?

(*Senator Przemysław Błaszczak*: To wspólnie, bo...)

Dobrze, to zgłoszę.

Te to akurat jeszcze nie kolego, bo...

(*Senator Przemysław Błaszczak*: A nie to...)

...ja mam jeszcze inne poprawki. Zaraz się okaże, że ty ich nie poprzesz.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

A ja cię mogę poprzeć. Zobaczmy, co się okaże w praktyce.

Panie Ministrze, jeszcze pozostała nam sprawa paliwa rolniczego. Wielokrotnie zwracaliśmy na to uwagę i chciałem zgłosić poprawkę w sprawie zwiększenia wydatków o kwotę 120 milionów zł i przekazania tej kwoty do rezerwy celowej „Dopłaty do paliwa rolniczego”, oraz poprawkę w sprawie zwiększenia wydatków o kwotę 100 milionów zł – nastąpi zmniejszenie środków na współfinansowanie projektów realizowanych z udziałem środków Unii Europejskiej – w poz. 35, czyli „Ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich”. To są te dwie dodatkowe poprawki. Tamte wcześniej już zgłaszałem, więc one są już zgłoszone. To jeszcze te dwie.

Jeśli mógłby pan minister się odnieść... Uważam, że...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke*: Tak.)

...paliwo rolnicze...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke*: Tak.)

...jest niedofinansowywane. Uważamy, że ubiegłoroczny poziom finansowania, który jest proponowany w budżecie, zwiększony nawet o te 10 gr, nie wystarczy i powinniśmy go zwiększyć. Rolnicy powinni dostać pełny zwrot akcyzy za paliwo rolnicze, jak jest na przykład w Belgii czy w innych krajach. A my niestety bez przerwy zmagamy się z tym problemem, jak konkurować w ramach braku konkurencji. W innych krajach są i tak wyższe płatności, a mają jeszcze wyższe zwroty akcyzy niż w Polsce.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Odpowiadam na pytania dotyczące tych dwóch istotnych kwestii. Jeśli chodzi o zwiększenie wydatków na zwrot akcyzy z paliwa rolniczego wykorzystywanego do celów rolniczych, to informuję, że w budżecie jest 720 milionów zł. W 2011 r. również była kwota 720 milionów zł. Wykorzystanie było na poziomie chyba 638 milionów zł, a więc nie wykorzystaliśmy ponad 80 milionów zł z poprzedniego roku. Tę kwotę w uzgodnieniu z ministrem finansów utrzymaliśmy, ale Rada Ministrów podjęła decyzję o zwiększeniu

stopy zwrotu akcyzy do 95 gr od każdego litra oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolniczej. Oznacza to że, kwota, która jest zabezpieczona w budżecie, wystarczy nam na to, żeby utrzymać te 86 l zwrotu na hektar i zwiększymy dodatkowo o 4% powierzchnię, która będzie objęta tymże zwrotem, czyli do 8 milionów 250 tysięcy ha. To absolutnie powinno wystarczyć i wystarczy nam na zrealizowanie tychże zadań. Dodatkowo informuję, że zmieniły się także zasady wypłacania tych środków. O miesiąc wcześniej rolnicy będą mogli składać wnioski i uzyskiwać środki finansowe, czyli od 1 lutego do końca miesiąca – to jest pierwszy termin – i od 1 do 31 sierpnia tego roku – to jest drugi termin. I te zasady są utrzymane. One wynikają z bieżącej działalności operacyjnej, jeżeli chodzi o realizowanie budżetu państwa. Stąd też jesteśmy przeciwni zwiększaniu tychże wydatków nie dlatego, że nie chcemy, tylko dlatego, że nie mamy możliwości finansowych.

Druga kwestia: 100 milionów zł dodatkowo na ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Informuję, że mamy 203 miliony zł. Ale rzeczywiście w dniu dzisiejszym ten system ubezpieczeń nie jest do końca satysfakcjonujący. Mamy bowiem ubezpieczone ponad 40% powierzchni upraw rolnych i chyba ponad pięćset pięćdziesiąt tysięcy sztuk zwierząt gospodarskich. Oznacza to, że w ostatnich latach następuje oczywiście progresja, jeżeli chodzi o powierzchnię ubezpieczeniową, ale nie jesteśmy usatysfakcjonowani, bo nie ubezpieczyliśmy ponad 50% powierzchni, do których ubezpieczenia się zobowiązaliśmy jako Polska, kraj członkowski, w ramach porozumienia z Komisją Europejską. Kwota 203 milionów zł w sposób wystarczający zabezpiecza nasze potrzeby. Wynika to z konsultacji z firmami ubezpieczeniowymi, a także z organizacjami rolniczymi. Tak więc nie możemy przyjąć tej poprawki, tym bardziej że ona ma uszczuplić rezerwę nr 8, a więc finansowanie wspólnej polityki rolnej, stąd też jesteśmy przeciwni tejże poprawce. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Znowu zostaniemy przy swoich stanowiskach. Ja poprawki podtrzymuję i będziemy nad nimi przegłosowywać. Chcę zwrócić uwagę panu ministrowi, że czym mniejsza dopłata, tym większy jest przywóz paliwa przez rolników od sąsiadów i rolnicy korzystają z różnych innych źródeł i w związku z tym coraz mniej wpływa akcyzy do budżetu państwa. Państwo na tym będzie tracić, a uważam, że w tym momencie państwo mogłoby zyskiwać, bo akcyza płacona przez rolnika jest większa niż zwracana rolnikowi. Skutek jest taki, że działania są odwrotne i widać wyraźnie, że rolnicy potrafią w swoim zakresie zorganizować tańsze paliwo z innych źródeł, a przecież budżet państwa powinien mieć dochody. Potwierdzam, że dochody budżetu państwa w ten sposób maleją, bo akcyza płacona przez rolnika jest większa niż zwracana rolnikowi.

Druga sprawa. Panie Ministrze, ja też się z tym nie zgadzam, chyba że pan minister się wycofa z tego. Ja już słyszę trzy lata zapowiedzi pana ministra Sawickiego o zmianie ustawy o ubezpieczeniach. Ja rozumiem, że pan minister

zobowiązał się tu, w komisji, że będzie realizował w trybie możliwie szybkim zmianę ustawy o ubezpieczeniach, z czego by wynikało, że należy zabezpieczyć większe koszty. Chyba, że pan minister dalej nie będzie realizował polityki zmiany ustawy o ubezpieczeniach, w związku z czym rzeczywiście pieniądze mogą w budżecie zostać, jak tak dalej będziemy funkcjonować.

Proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Jeżeli chodzi o drugą kwestię, o ubezpieczenia, to tak, pan minister zapowiadał, że znowelizujemy ustawę w ten sposób, żeby zwiększyć udział budżetu w składce do 65% oraz że środki europejskie byłyby włączone do składki, czyli inaczej mówiąc, 35% byłoby po stronie rolnika, a 65% po stronie budżetu. Jednak problem polegał tylko na tym, że te pieniądze miały pochodzić z art. 68 traktatu, a więc z płatności bezpośrednich, czyli z filara pierwszego. I ten system mógłby obowiązywać do końca 2013 r. Stąd też Komisja Europejska, rozpatrując wniosek polskiego rządu w tej sprawie, odniosła się do tego w taki sposób: niech Polska przeanalizuje dokładnie, czy jest sens wprowadzać nowe zasady, nowy system na dwa lata, czy od roku 2014 wraz ze zmianą nowej perspektywy finansowej wprowadzić nowe rozwiązania, jeżeli chodzi o ubezpieczenia upraw i zwierząt gospodarskich. Tak, ten system będzie obowiązywał od roku 2014, natomiast do roku 2013 będziemy realizować przepisy tej ustawy, która dotychczas obowiązuje, a więc składka będzie opłacana w 50% przez rolnika, a w 50% z budżetu krajowego. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę, pan senator Błaszczuk jeszcze prosił o głos.

Senator Przemysław Błaszczuk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący!

Chciałbym poprzeć poprawki pana przewodniczącego i chciałbym zapytać pana ministra o te przyjęte przez nas 86 litrów na 1 ha. Jak to wygląda w innych krajach Unii Europejskiej? Jak tam jest to rozliczane? U nas na przykład przyjmuje się te 86 l i od tego się nalicza. Wiemy, że u nas jednak wykorzystanie, jeśli chodzi o 1 ha, jest dużo większe. Gdyby pan minister mógł odpowiedzieć, jak to wygląda poza naszym krajem i czy coś jest planowane w tej kwestii... Czy powinny być jakieś zwiększenia, czy są planowane jakieś zwiększenia co do tego limitu wykorzystania oleju napędowego na 1 ha? Dziękuję.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Jeżeli chodzi o wskaźniki, to one zostały przyjęte bodajże chyba w roku 2006. Są to nasze krajowe rozwią-

zania i nie przewidujemy na chwilę obecną zmiany tych wskaźników. Natomiast w innych krajach członkowskich różnie to wygląda, różne są metody odniesienia się do tejże akcyzy. Jeżeli w innych krajach jest zwrot na przykład w 100%, to oczywiście nie ma żadnych wskaźników, jest to po prostu zwrot, który zależy od wysokości. My nie mieliśmy takiej możliwości i dlatego też przypomnę, że w pierwszym roku był zwrot na poziomie 45 gr, a w tej chwili jest to 95 gr. A więc mamy zdecydowaną progresję i do końca 2013 r., Panie Senatorze, nie przewidujemy zmian w tym systemie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Tak, tylko wtedy paliwo kosztowało 3 zł z groszami, a dzisiaj paliwo kosztuje prawie 6 zł, Panie Ministrze, i też różnice się zmniejszyły, tak że widać wyraźnie, że wskaźniki idą w górę, ale niekoniecznie w przypadku rolników.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Ale euro było po 3,20 zł, a teraz już jest po 4,45 zł.)

Jak wchodziliśmy, Panie Ministrze, do Unii Europejskiej, to mieliśmy, przypominam, 4,50 zł za euro w ramach pierwszych płatności dla rolników. Po tylu latach wracamy?

Panie Ministrze, rozumiem, że więcej pytań nie ma...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: To wszystko to sinusoida, Panie Przewodniczący.)

Jeszcze kolega senator ma pytanie.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ja nie ukrywam, że to są podpowiedziane poprawki, niemniej je zgłaszam, i rozumiem – pan minister pewnie się wypowie – że one są akceptowane.

Pierwsza dotyczy planu finansowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i polega na dwóch minimalnych wewnętrznych przesunięciach środków w wysokości 30 milionów zł. W uzasadnieniu podane jest, że umożliwią one uruchomienie dodatkowej akcji kredytowej dotyczącej kredytów inwestycyjnych w 2012 r. Akcja oczywiście jest na znacznie większą sumę, bo około 1 miliarda zł. To w żaden sposób nie spowoduje uszczerbku w pozycjach, z których są one zabierane, a które dotyczą zobowiązań agencji wobec osób, które uległy kląskom żywiołowym. Te sumy nie ograniczają możliwości wykonania zobowiązań, a jednocześnie otwierają nowe możliwości. To jest pierwsza propozycja.

A druga propozycja jest związana z pismem skierowanym przez pana przewodniczącego...

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: ...Serafina.)

...Władysława Serafina w imieniu Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w związku ze sto pięćdziesiątą rocznicą jubileuszu działalności kółek rolniczych i kół gospodyń wiejskich na terenie naszego kraju. Wniosek i prośba dotyczy wsparcia tegoż jubileuszu kwotą 500 tysięcy zł. Jeśli będzie zgoda na ten wniosek... Przygotowana jest poprawka dotycząca za-

łącznika nr 2, w którym odpowiednią sumę przenosi się z pozycji w kolumnie nr 6 – nie potrafię tego dokładnie przedstawić – do rezerwy celowej w części 83 i to brzmi dosłownie w ten sposób: dofinansowanie obchodów sto pięćdziesiątej rocznicy powstania kółek rolniczych w kwocie 500 tysięcy zł. Zgodnie z tym zapisem dokonuje się zmian szeregu innych pozycji w budżecie w części A i w części B.

Ewentualnie, jeżeli jest taka potrzeba, to możemy poprosić pana ministra, czy pana legislatora o uzupełnienie tej informacji.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję. Rozumiem, że są zgłoszone kolejne dwie poprawki.

Czy ktoś chciałby zgłosić jeszcze poprawki lub zabrać głos w dyskusji?

(Głos z sali: Poza budżetem.)

Poza budżetem. Dobrze.

Nie ma osób chętnych do zgłoszenia poprawek i zabrania głosu. W takim razie przejdziemy do głosowania.

Jest pięć poprawek zgłoszonych przeze mnie, są dwie poprawki zgłoszone przez pana senatora Niewiarowskiego.

Proszę legislatora o to, aby przedstawił, w jakiej kolejności będziemy głosować.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Dziękuję.

Nazywam się Michał Gil. Jestem legislatorem w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Senatu. Chciałbym tylko przed przystąpieniem do głosowania zwrócić uwagę na kilka kwestii, ponieważ ja mam te wszystkie poprawki przed sobą w formie pisemnej, a nie wszystko zostało powiedziane.

Otóż jeśli chodzi o poprawki zgłoszone przez pana przewodniczącego, to źródłem finansowania dopłat do paliwa rolniczego jest zwiększenie dochodu budżetu państwa z tytułu podatku akcyzowego, zaś wszystkie pozostałe przesunięcia budżetowe zaproponowane przez pana przewodniczącego miałyby być finansowane z rezerwy celowej polegającej na współfinansowaniu projektów realizowanych z udziałem środków europejskich i finansowaniu projektów z udziałem środków otrzymanych od państwowych jednostek budżetowych itd., itd.; to jest załącznik nr 2, część 83, poz. 8.

Jeśli zaś chodzi o poprawki zgłoszone przez pana senatora Niewiarowskiego to ta, którą omawiał w drugiej kolejności, w istocie polega na przesunięciu 500 tysięcy zł z...

(Głos z sali: 100 tysięcy zł.)

...dopłat krajowych do spożycia mleka i przetworów mlecznych w szkołach podstawowych w ramach programu „Szklanka mleka” na dofinansowanie obchodów sto pięćdziesiątej rocznicy powstania kółek rolniczych.

Ostatnia poprawka, również złożona przez senatora Niewiarowskiego, polega na przesunięciu 30 milionów zł w planie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z dopłat do oprocentowania kredytów banko-

wych udzielanych na sfinansowanie kosztów wznowienia produkcji oraz odtwarzania środków trwałych w przypadku wystąpienia szkód na dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na sfinansowanie części kosztów inwestycji i częściowej spłaty kapitału kredytów na realizację inwestycji w gospodarstwach rolnych. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby się odnieść do tego, co zostało powiedziane?

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Tak. Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeżeli chodzi o poprawki zgłoszone przez pana senatora Niewiarowskiego, to one w istocie dotyczą przesunięć w ramach planów finansowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a także Agencji Rynku Rolnego. W pierwszym przypadku dotyczą przeznaczenia środków na zwiększenie puli dopłat do kredytów inwestycyjnych o kwotę 30 milionów zł. To rzeczywiście pozwoliłoby nam na wygenerowanie akcji kredytowej na poziomie 1 miliarda zł. Chciałbym poinformować Wysoką Komisję, że w budżecie państwa na 2012 r. na dopłaty w pierwszym rzędzie mieliśmy 10 milionów zł i te środki, de facto można powiedzieć, w ramach podziału limitów na poszczególne banki zostały rozdysponowane. Była to kwota ponad 230 milionów zł. Jest jednak ze strony rolników duże zainteresowanie dopłatami i kredytami i zapotrzebowanie na kolejne dopłaty i kolejne kredyty inwestycyjne, stąd też istnieje pilna potrzeba zwiększenia tej puli. I jedyna możliwość zwiększenia, którą widzimy po analizie budżetu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, to jest uwzględnienie tej kwoty, która została zgłoszona w ramach poprawki. Minister rolnictwa odnosi się do tej poprawki pozytywnie. Chciałbym też zapowiedzieć, że będziemy jeszcze chcieli uzyskać zgodę ministra finansów, dlatego że nie zwiększamy ogólnie budżetu ministra rolnictwa, następują wewnętrzne przesunięcia w planie finansowym. A więc to po pierwsze.

Co do drugiej poprawki, jeżeli chodzi o kwotę 500 zł na organizację...

(Głos z sali: 500 tysięcy zł.)

...przepraszam, 500 tysięcy zł, na organizację obchodów sto pięćdziesiątej rocznicy powstania kółek i organizacji rolniczych, to jest również zmiana planu finansowego agencji, ale w tej części dotyczącej programu „Szklanka mleka”. Przypomnę, że obecnie ten program jest finansowany z budżetu państwa, Panie Senatorze, w wysokości 118 milionów zł i również z budżetu Unii Europejskiej w wysokości 43,5 miliona zł oraz prawie 1 miliona 200 tysięcy zł z funduszu mleczarskiego. Łącznie jest to kwota prawie 162 milionów zł i tyle przeznaczymy na

program „Szklanka mleka”. Jest propozycja, żeby z tej puli 500 tysięcy zł przeznaczyć na inicjatywę, którą podejmą kółka rolnicze w roku 2012. Minister rolnictwa również pozytywnie odnosi się do tej poprawki, wszak z uwagą, że skonsultujemy ją także z ministrem finansów, żeby mieć pełen obraz, bo to minister finansów tak naprawdę odpowiada za cały budżet. Minister rolnictwa pozytywnie odnosi się do tych dwóch poprawek i będziemy je konsultować z ministrem finansów. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Jerzy Chrościkowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Przechodzimy w związku z tym do głosowań. Znamy stanowisko pana ministra.

W pierwszej kolejności będziemy przegłosowywać moje poprawki, tak?

(*Głos z sali:* Twoje.)

Czyli poprawki, które zgłosiłem jako przewodniczący, i przegłosujemy je w kolejności.

Pierwsza poprawka dotyczy zwiększenia budżetu państwa z tytułu podatku akcyzowego i przeznaczenia dochodu z tego tytułu na dopłaty do paliwa.

Kto jest za tą poprawką? (5)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do drugiej poprawki. W części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8 „Współfinansowanie projektów realizowanych z udziałem środków europejskich”... Tu jest zwiększenie wydatków o kwotę 100 milionów zł z przeznaczeniem na ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Kto jest przeciw? (5)

5:5. Poprawka nie uzyskała większości.

Przechodzimy do następnej poprawki. Jest to poprawka również przenosząca środki z części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8, przeznaczająca kwotę 21 milionów 500 tysięcy zł na zwiększenie środków finansowanych na wojewódzkie inspektoraty ochrony roślin i nasiennictwa.

Kto jest za? (5)

Kto jest przeciw? (5)

(*Głos z sali:* Nikt nie wstrzymał się od głosu.)

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała większości głosów, nie została przyjęta.

Przechodzimy do następnej poprawki, czwartej.

Jest to też poprawka dotycząca części 83 „Rezerwy celowe” poz. 8. Jest to kwota 18 milionów zł z przeznaczeniem na zwiększenie dotacji dla spółek wodnych.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Kto jest przeciw? (5)

Nikt nie wstrzymał się od głosu.

Poprawka nie przeszła.

To chyba już wszystkie moje poprawki.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Była jeszcze jedna, tak?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jeszcze doradztwo, przepraszam.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Poprawka... Ale nie była jeszcze przegłosowywana?

(*Głos z sali:* Nie.)

Jeszcze jest jedna poprawka, która była zgłoszona przeze mnie. Z części 83 „Rezerwy celowe” przesuwam się kwotę 30 milionów zł na dofinansowanie w podziale na poszczególne województwa zwiększenia dotacji dla ośrodków doradztwa rolniczego.

Kto jest za? (5)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Poprawka nie została przyjęta.

Zgłaszam wniosek mniejszości... A, przepraszam, tutaj nie ma...

(*Głos z sali:* Nie może być.)

Przepraszam, zagalopowałem się.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Dobrze, dobrze, spokojnie. Gdyby to było w komisji budżetu, to tak. W naszej komisji jest tylko opinia.

W tej chwili przejdziemy do poprawek zgłoszonych przez pana senatora Niewiarowskiego.

W poprawkach, które są poparte przez ministra rolnictwa, a dotyczą w części A planu finansowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na 2012 r. pozycji „Koszty realizacji zadań ustawowych”, wnosi się o następujące zmiany... chodzi o 30 milionów zł w pierwszym tiret i 30 milionów zł w trzecim tiret, to jest przesunięcie wewnętrzne.

Kto jest za tą poprawką? (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję.

Poprawka została przyjęta.

I druga zgłoszona poprawka do...

(*Głos z sali:* Nie mam teraz tego.)

Teraz nie masz?

(*Głos z sali:* Nie, to jest ta. Dobrze.)

To jest poprawka, która dotyczy załącznika nr 2 strony 21, części 35 „Rynki rolne” działu 500 „Handel” rozdziału 50002 „Agencja Rynku Rolnego”. Chodzi o przesunięcie kwoty 500 tysięcy zł do rezerwy celowej na dofinansowanie obchodów kółek rolniczych.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję.

Poprawka zgłoszona przez senatora Niewiarowskiego została przyjęta.

Mamy dwie poprawki, które przeszły. Kto będzie sprawozdawcą na posiedzeniu komisji finansów w piątek?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Nie ma chętnych.

Jest ktoś chętny, kto będzie w piątek na posiedzeniu komisji finansów?

Nie ma. Tak?

W związku z tym musi być przewodniczący, wyznaczamy go.

Wyczerpaliśmy już punkt dotyczący wyrażenia opinii w sprawie budżetu na 2012 r. w zakresie rolnictwa.

Jeszcze kolega senator prosił o udzielenie głosu w sprawie informacyjnej. Proszę.

Senator Przemysław Błaszczak:

Dziękuję bardzo.

Korzystając z obecności pana ministra, chciałbym zapytać, dla ilu szkół organem prowadzącym jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W zasadzie ile jest dzisiaj szkół rolniczych?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Jeżeli chodzi o szkoły rolnicze, które są w jurysdykcji ministra rolnictwa, to jest to czterdzieści pięć jednostek. Są województwa, na przykład pomorskie, gdzie nie ma żadnej szkoły, która jest w jurysdykcji ministra rolnictwa, i są województwa, gdzie jest po kilka szkół.

(Senator Przemysław Błaszczak: A na Warmii i Mazurach?)

To jest na pewno zespół szkół w Karolewie. To jest jedyna szkoła.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozumiem, że więcej pytań nie ma. Wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia.

Panie Ministrze, bardzo dziękuję za dość obfite zaprezentowanie nam budżetu. Rozumiem, że zajmujemy różne stanowiska, ale to jest prawo senatorów. Musimy jeszcze tylko podziękować wszystkim uczestnikom posiedzenia, którzy zechcieli wziąć w nim udział, którzy zabierali głos i poświęcili swój cenny czas dla nas, senatorów.

Dziękuję bardzo panu ministrowi i wszystkim gościom.

Zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Dziękuję, Panie Przewodniczący, za umożliwienie wysłuchania.)

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 45)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii